Piątek, 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

Piątek, 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

№ 41. ROK SIÓDMY. № 41.

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa: z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsn.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie,** w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie,** w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 20 Lutego (4 Marca).

Monarsze nagrody. Najjaśniejszy Pan Najłaskawiej raczył udzielić niżej wymienionym osobom następujące nagrody za gorliwą służbę: sztabs-kapitanom: 2-go bataljonu strzelców *Aw-Enselmowi* i *Samarży;* 5-go kijowikiego pułku grenadjerów króla niderlandzkiego *Łukawskiemu* i *Kaczkowskiemu,* 7-go żmudzkiego pułku arcyksięcia Franciszka-Karola, *Oberuczewowi,* zostającemu poprzednio w 8-m moskiewskim pułku wielkiego księcia Fryderyka meklemburgskiego, obecnie dymisjonowanemu, sekretarzowi kolegjalnemu *Krygierowi*—ordery św. Anny 3-ej klasy; podpułkownikom. 5-go kijowskiego pułku króla niderlandzkiego, *Sztejnowi* — order św. Stanisława 2-e kl. z koroną; 7-go żmudzkiego pułku arcyksięcia Franciszka-Karola, *Blofeldowi* — order św. Stanisława 2-ej kl. z koroną i mieczami nad orderem; 8-go moskiewskiego pułku wielkiego księcia Fryderyka meklemburgskiego, majorom: *Zedlerowi*—order św. Stanisława 2-ej kl. z mieczami nad orderem, *Tyszczence* — order św. Stanisława 2-ej kl.; 6-go tauryckiego pułku 1. C. W. Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza, sztabs-kapitanowi *Krzywobłockiemu,* porucznikom: tegoż pułku, *Gołłobowowi* i *Bielskiemu,* 5-go kijowskiego pułku króla niderlandzkiego, *Hołowińskiemu,* 8-go moskiewskiego pułku wielkiego księcia Fryderyka meklemburgskiego, *Żefarydze,*—ordery św. Stanisława 3-ej kl.; 6-go taurychkiego pułku J. C. W. Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza, majorowi *Sokołowowi,* 5-go kijowskiego pułku króla niderlandzkiego, podporucznikowi *Millerowi*—następne rangi. (*Roz. do w. okr. warsz.*)

Rząd Gubernjalny Warszawski. — W powiecie Grojeckim we wsi Zalesinek Gminy Lipie i we wsiach Jakóbow i Długowola Gminy Rykały, pojawiła się zaraza księgosuszowa na bydle rogatem. O czem podając do wiadomości powszechnej, Rząd Gubernjalny nadmienia, że władzom miejscowym polecono wprowadzić w wykonanie należyte środki ostrożności.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej podaje do wiadomości, że dla ułatwienia przewozu niektórych przedmiotów postanowił do końca roku bieżącego obniżyć opłaty oznaczone taryfą obowiązującą za przewóz przedmiotów poniżej wymienionych. 1) Od wołów bez względu na ilość sztuk przewożonych o 15% (piętnaście procent). 2) Od drzewa opałowego przewożonego z Siedlec do Pragi o 6% (sześć procent). 3) Od drzewa opałowego przewożonego z odległości większej jak werst 100 (sto) o 25% (dwadzieścia pięć procent). 4) Od drzewa budulcowego, przewożonego w kierunku od Pragi do Terespola w ilości pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej o 20% (dwadzieścia procent). 5) Od machin i wyrobów żelaznych, przewożonych z Warszawy do Terespola w ilości pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej o 20% (dwadzieścia procent). 6) Od cegły przewożonej w ilości pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej o 20% (dwadzieścia procent). 7) Od kamieni granitowych polnych, przewożonych w ilości pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej o 20% (dwadzieścia procent). Ustępstwa powyższe nie dotyczą opłaty rogatkowego od przedmiotów przewożonych do Pragi, która na zasadach dotychczasowych stosownie do obowiązującej taryfy i nadal pobieraną będzie. Od przedmiotów wymienionych powyżej pod liczbami 1, 2, 3, ustąpiony procent potrąconym będzie zaraz przy poborze opłaty; od wszystkich zaś innych, zwróconym zostanie dopiero po przewiezieniu pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej, na zasadzie złożonego przez interesowanych szczegółowego wykazu popartego listami frachtowemi lit. B.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 20 Lutego (4 Marca).

Wiedeńska *Die Presse* i korespondencje z Wiednia zaprzeczają wieści, jakoby wpływ arystokracji czeskiej skłonił stronnictwo młodo-czeskie do pójścia za zdaniem reprezentanta stronnictwa staro-czeskiego, p. Riegera i odmówienia udziału w proponowanych przez gabinet przedlitawski naradach. Postanowienie nieprzyjęcia udziału w tych naradach powzięte zostało na konferencji mężów zaufania opozycji czeskiej, na którą powołani byli i reprezentanci opozycji morawskiej, lecz na której żywioł arystokracji czeskiej bardzo słabo był reprezentowany i nie miał wcale przewagi.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

PODUSZECZKA

(Scena z życia podprefektury).

Nakoniec, po miesiącu oczekiwania—i jakiego jeszcze oczekiwania!—dowiedziano się, w Crepinville ([1]), że nowy poborca skarbowy przybędzie tam nazajutrz o godzinie drugiej minucie pięćdziesiątej i to ekstracugiem nawet!

Natychmiast przeto, języki niewieście, już zfatygowane pozornie, ożywiły się i zaczęły mleć na nowo, z większym jeszcze zapałem: „Jak wygląda ten urzędnik? Czy jest brunetem lub blondynem? Wysokim czy nizkim? Brzydkim czy pięknym?” Że był bogatym, o tem nikt nie powątpiewał, jako o człowieku który przybywał prosto z Paryża, mianowany od razu na tak ważną w Crepinville posadę! Za to najbardziej niepokojono się o to, czy był on żonatym lub kawalerem?

Tej ostatniej kwestji, nie podnoszono wszakże głośno, zapewne dla tego że wszyscy ją sobie zadawali w skrytości....

([1]) Crepinville 3,231 mieszkańców pięć lieus od Sedanu przy granicy Belgickiej sławne z wyrobów batystowych i fabryk perkali.

Dopiero pani Sommier, małżonka nauczyciela, pierwsza przeszła Rubikon ośmieliwszy się zapytać o to pani Le Recors, żony woźnego przy trybunale, spotkawszy ją na posiedzeniu u pani Panonçeau, małżonki obrońcy, u której w tym dniu było właśnie popołudniowe zgromadzenie dam.

Takie „popołudnie-damskie” było jednym z najciekawszych fragmentów życia społecznego w Crepinville!

Otóż zapytanie pani Sommier zostało bardzo chłodno przyjęte w tem zgromadzeniu.

— I cóż nas obchodzi położenie towarzyskie takiego pana? wyrzekła pogardliwym tonem pani Repertoire, żona poborcy podatku podymnego, jejmość tłusta i okrągła jak kula, mocno czerwona na twarzy, która uchodziła za tęgą głowę w całem Crepinville.

— Doprawdy, że tego już nadto! Ona mi rozstraja nerwy z swojemi pogardliwemi minami—wyszemrała cicho pani Le Recors, która obraziła się że przerwano zadane jej pytanie i która zresztą, była już zawsze systematyczną przeciwniczką pani Repertoire.

Głośno jednakże, ta zacna dama wyrzekła:

— Zdaje mi się wszelako że przedmiot ten obchodzić panią powinien tyle, ile nas wszystkich przynajmniej...

Mówiąc to, ukośnem spojrzeniem wskazała dwie wysokie i chude jak szczapy, z ogromnemi nosami pannice, pomiędzy któremi mama Repertoire, według wyrażenia jednego z dowcipnisiów miejscowych, taczała się jak *bila* pomiędzy dwoma bilardowemi kijmi.

Małżonka poborcy podymnego, odpowiedziała na tę złośliwą uwagę, rzucając na żonę woźnego piorunujące spojrzenie.

I Bóg wie, co byłoby się stać mogło, czy nawet nie przyszłoby do wzajemnego potargania szynjonów pomiędzy dwoma damami, gdyby szczęściem w tej samej chwili nie dał się był szyszeć głosik pieszczony który rzekł:

— Zapewniam was panie, że nowy poborca skarbowy jest najzupełniejszym kawalerem.

Wszystkie „damy” odwróciły się razem i ujrzały w szparzę pomiędzy uchylonemi drzwiami, twarz podobną do pyszczka łasicy—twarz ta należała do p. Goupil'a pierwszego dependenta przy obrońcy Panonceau, którego złośliwość i ciągłe farsy stały się już postrachem całego miasteczka Crepinville.

Wrażenie tej nagle otrzymanej nowiny było tak silne, że zaczęta kłótnia przerwała się natychmiast jak burza morska na głos Neptuna. Co większa! żadna z tych pań i dziewic zgromadzonych na specjalnem posiedzeniu niewieściem, nie pomyśliła nawet zaprotestować przeciwko pogwałceniu wszelkich praw boskich i ludzkich przez mężczyznę i to przez jakiego jeszcze! który śmiał wedrzeć się w ich zgromadzenie.

— Tak, szanowne panie, pan poborca skarbowy jest kawalerem, powtórzył Goupil, który jako zrę-

Na konferencji tej uznano, że z obecnym gabinetem nie można wchodzić w żadne układy. Jednakże przy wyborze burmistrza ujawniło się pewne nieporozumienie pomiędzy dwoma odcieniami opozycji czeskiej. Na naradzie poufnej w przeddzień tego wyboru, młodo-czesi opuścili salę narad, oświadczywszy, że polityka staro-czechów jest pełna sprzeczności, to nieprzejednana, to znów ustępująca życzeniom rządu. — Układy pomiędzy reprezentantami gabinetu przedlitawskiego i węgierskiego, w przedmiocie pogranicza wojskowego zerwane zostały, według *Die Presse*, nie tyle ze względów finansowych, ile ze względów politycznych. Mianowicie ministrowie węgierscy nie chcieli udzielić żądanego od nich przyrzeczenia, że obok wcielenia do Węgier pogranicza wojskowego, Węgry nie będą dopominały się o żadne terytorjum z zachodniej połowy, przy którem to żądaniu miano na myśli Dalmację.—Dzienniki tak wiele znów rozprawiały o nieporozumieniach pomiędzy hr. Beustem a gabinetem przedlitawskim, iż *Wiener Abendpost* uznała za właściwe wykazać niedorzeczność twierdzeń, wystawiających p. Beusta jako przeciwnika gabinetu, na którego program wyraźnie się zgodził. Zdaje się, że oświadczenie *Wiener Abendpost* pozostanie bezskutecznem i nie położy tamy pogłoskom o nieporozumieniu, ponieważ ciągle jeszcze istnieją jego symptomy.

Podczas kiedy niektóre półurzędowe dzienniki francuzkie utrzymują, że wniosek p. Laskera w parlamencie związku północno-niemieckiego w przedmiocie wcielenia Badenu, poprzednio był przedstawiany wielkiemu księciu badeńskiemu i był przez niego zatwierdzony, a również komunikowany był p. Bismarckowi, który chętnie zgodził się na jego wniesienie, gdyż dawał mu możność, za pomocą umiarkowanej mowy, walczyć przeciwko wpływom stronnictwa wojskowego,—*Badische Correspondenz* zapewnia iż wniosek ten powstał bez udziału politycznych sfer badeńskich, a pochwalając mowę p. Bismarcka, dodaje iż głównem zadaniem Prus, usprawiedliwiającem dzieło z 1866 r., powinno być wcielenie Niemiec południowych do Związku i utworzenie narodowego państwa z gruzów dawnego Związku. *Badische Corresp.* sądzi iż p. Bismarck działa ożywiony tą myślą.

Powszechnie we Francji uważano za oznakę utrwalenia się nowego gabinetu, to, że łączyli się z nim mężowie dawnych stronnictw jak Guizot, Odilon Barrot i inni. Tymczasem *La France* w obszernym artykule uskarża się na takie sprzyjanie dawnym orleanistom, dowodząc iż nie mogą oni być zdolni do sterowania nawą państwa.

Rozmaite podawano przyczyny wzburzenia panującego obecnie w Portugalji. Jedni przypisywali je usiłowaniom księcia Saldanha dostania się do władzy; inni demokratycznemu duchowi, żądającemu zniesienia izby drugiej i dziedzicznego państwa, a także rewizji konstytucji; inni nakoniec upatrywali w tem tylko ruch wyborczy, do którego rząd nie przywiązywał żadnego znaczenia. Skargi dziennika lizbońskiego *Commercio*, na środki ostrożności przedsięwzięte przez rząd, wskazują mylność twierdzenia, jakoby rząd do ruchu tego nie przywiązywał żadnego znaczenia.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Berlin, *2 marca (18 lutego).* Parlament przeszedł do porządku dziennego co do wniosku o udzielaniu djet.

Bukareszt, *2 marca (18 lutego).* Izba sprawdziła ważność wyboru księcia Kuzy na deputowanego.

Ateny, *26 (14) lutego.* Król w maju uda się do Niemiec na kurację; królowa jest w błogosławionym stanie.

Londyn, *3 marca (19 lutego).* San Domingo uchwaliło przyłączenie się do Stanów Zjednoczonych.

Konstantynopol, *3 marca (19 lutego).* Porta zamierzając odgraniczyć swe posiadłości pomiędzy Pucza a Zabljak od Czarnogórza, zaprosiła mocarstwa aby kazały przy tem reprezentować się konsulom.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Brześć Litewski, 17 lutego (1 marca).* Przestrzeń drogi żelaznej od Terespola do Brześcia Litewskiego, oddaną została z dniem dzisiejszym do użytku publiczności. Pociąg udał się dziś ztąd wprost na Terespol do Warszawy. (*Wecz. Gaz.*)

* *Paryż, 2 marca (18 lutego).* Podług ostatnich wiadomości z Senegalu, 500 francuzów pobiło 2,000 powstańców, ktorzy ratowali się ucieczką. (*Wolffs T. B.*)

* *Marsylja, 1 marca (17 lutego).* Listy z Konstantynopola donoszą, że sułtan na żądanie wice-króla wysłał sześćdziesiąt orderów Medżidże i Osmali dla urzędników egipskich. (*Cor. H. B.*).

* *Rzym, 28 (16) lutego.* Policja upoważniła do noszenia masek na ulicach. Od 1850 r. ustępstwo to drugi raz zostało udzielone. Spokojność panuje zupełna, a stronnictwo zjednoczenia jest obojętne. Deszcz ciągle pada i karnawał mało jest ożywiony. (*Cor. H. B.*).

* *Madryt, 1 marca (17 lutego).* Powiadają tu, że bezzasadną jest pogłoska, jakoby banda karlistowska uwijała się w górach w okolicach Toledo. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 1 marca (17 lutego).* Siedm indywiduów, nienależących do żadnego stronnictwa politycznego, zrabowało dwóch posiadaczy dóbr ziemskich w okolicach Toledo. Nie wskazywano dotąd w okolicy tamecznej żadnej bandy karlistowskiej. Prim i Silvela znajdują się na polowaniu w okolicach Toledo. (*Cor. Bür.*)

* *Berlin, 2 marca (18 lutego).* *Prov. Cor.* zaprzecza niektórym błędnym tłomaczeniom mowy mianej przez hr. Bismarcka podczas rozpraw nad wnioskiem Lasker'a, i dodaje: „Powiadają, że oświadczenia hr. Bismarcka spowodują upadek na duchu w stronnikach zjednoczenia niemieckiego w Niemczech południowych. Prawdziwi atoli przyjaciele sprawy narodowej przekonają się wkrótce, że kanclerz związkowy odrzuca pozorny postęp rozwoju narodowego dla tego jedynie, ażeby nie dać zrobić ujmy naturalnemu i niezawodnemu przebiegowi zjednoczenia powszechnego". (*Wolffs T. B.*)

* *Karlsruhe, 1 marca (17 lutego).* *Karlsruher Ztng* oświadcza, że rząd badeński jest całkiem obcym wnioskowi Laskera, i dodaje: Kierunek polityczny tego wniosku polega głównie na badeńskich interesach krajowych i względach. Rząd opiera swą nadzieję co do osiągniecia tego, czego wymagają nagląco interesa kraju, na tem, że interesa te zespolą się w chwili stanowczej z niezaprzeczonemi wymaganiami i dążnościami całego ludu niemieckiego. Nadzieję tę wzmacnia ponowne oświadczenie wyraźne kanclerza związkowego, że nie uważa on teraźniejszego połowicznego zjednoczenia Niemiec za ostateczne rozwiązanie. (*Wolffs T. B.*)

* *Karlsruhe, 2 marca (18 lutego).* Pismo narodowo-liberalne *Badische Correspondenz* zastanawia się nad wnioskiem Lasker'a. Wystąpienie stronników w parlamencie północno-niemieckim pochodzi z własnego ich popędu, bez żadnej zachęty ze strony sfer politycznych badeńskich. Postawa kanclerza związkowego względem wniosku pomienionego jest nowym dowodem znanego faktu, że prezydjum związku północno-niemieckiego nie uważa, ażeby nadeszła już chwila stosowna do rozszerzenia związku po za Men. Że ani rząd Badenu, ani też izby tego kraju nie zrobiłyby podobnego kroku, służy to za dowód, że panuje w Badenie należyte przeświadczenie o terazniejszych stosunkach europejskich i o położeniu Niemiec. Artykuł kończy się temi wyrazami: „Sfery wpływowe pruskie powin-

---

czny taktyk korzystając z powszechnego zamięszania wszedł już całkiem do sesjonalnej sali.

— Lecz zkąd pan wiesz o tem? zapytało kilka sceptyczek, świadomych już z doświadczenia, że Goupila należało się zawsze wystrzegać jak Greka, chociażby miał pełne ręce podarków.

— Dowiedziałem się o wszystkiem od samego Magloire'a, kamerdynera pana X... (X... był to poborca oczekiwany tak niecierpliwie). Przypominacie sobie zapewne panie że ów kamerdyner przyjeżdżał tu był przed piętnastu dniami dla najęcia tymczasowego apartamentu dla swego pana w hotelu pod „Krzyżem mojej matki".

Lecz nie koniec na tem... Wiadomo paniom niewątpliwie że ludzie z wielkiego świata powierzają się zwykle ze wszystkiem przed swojemi kamerdynerami...

— O! tak! tak! potwierdziły z uczuciem pychy obiedwie wysokie panny Repertoire, które podczas jedynej do Paryża wycieczki, na dzień jeden, znajdowały się przypadkiem w teatrze i widziały tam sztukę nieboszczyka Juljusza Lecomt'a, p. t. „Loża na Operę".

— A więc, nadstawcie dobrze uszki... mówił dalej Goupil... Magloire nie tylko że mi powiedział iż jego pan jest kawalerem lecz dodał jeszcze że serce jego jest dotąd wolne tak jak wasze serca, powabne dziewice... i że — zachowajcie to w pamięci—przybywa on do Crepinville dla wyszukania tu sobie słodkiej towarzyszki na dozgonne życie...

Co do mnie, dodam już tylko, że będzie miał prawdziwy kłopot w wyborze pomiędzy tyloma wdziękami.

To rzekłszy Goupil ukłonił się do koła, krzywiąc się jak małpa.

— Jaki grzeczny i jaki przyjemny ten Goupil, skoro tylko zechce!... ozwało się kilka głosów, których właścicielki, pragnęły na wszelki przypadek, zyskać sobie życzliwość znanego złośliwca.

— Tak więc, piękne panny... rzekł znowu przyszły obrońca sądowy, który już widocznie zaprawiał się do obełgiwania przed kratkami — jesteście już uprzedzone! Idzie tu, pomnijcie, o honor miasta Crepinville... Zwyciężyć lub umrzeć! takie musi być hasło wasze... Jutro o godzinie drugiej, minucie pięćdziesiątej, wszystkie powinnyście ukazać się pod bronią w paradnych uniformach! Baczność!!

— Ach! panie Goupil! Za cóż nas pan bierzesz? zawołał chór skromniutkich dziewic miasteczka. Ani jedna z nas, bądź pewien, nie znajdzie się jutro na dworcu kolei żelaznej w chwili przybycia extra cugu!

— Bardzo źle postąpiłybyście sobie panie... Przecież nie zechcecie zapewne z powodu przyjazdu tego pana poborcy pozbawiać się jedynej prawie rozrywki, jakiej użyć można w Crepinville.

Tym frazesem, otwierającym drzwiczki swobodnego działania panienkom miasteczkowym, zakończył przeklęty Goupil swoją w „damskiem popołudniu" wizytę.

II.

Tak, jak się tego należało spodziewać, po uroczystej przysiędze, wyrzeczonej w dniu wczorajszym przez dziewice z Crepinville — nazajutrz, na chwilę przed nadejściem pociągu, cały plac przed dworcem kolei natłoczony był przez te lube krzywoprzysiężczynie, przystrojone w najświetniejsze szaty.

Przybyły tam one pojedynczo lub parami, tak, jak furażerki, eskortowane z boku przez swoje mamy—każda w mniemaniu, że inne dotrzymają wczorajszego przyrzeczenia.

— A! to ty, droga przyjaciołko?

— Ach! tak moja droga... Wyobraź sobie że moja ciotka, pani Coucou, telegrafowała do mnie, że dziś właśnie przyjedzie tym pociągiem.

— Patrz! to tak jak ja zupełnie — albowiem dziś o 7-ej rano odebrałam z poczty list od kuzyna Parpaiton'a, w którym mnie zawiadamia o swojem do Crepinville przybyciu.

I wszystkie okłamywały się w podobny sposób... Były to same dobre katoliczki, które wiedziały, że przy najpierwszej spowiedzi będą im odpuszczone te drobne grzeszki.. A zresztą, „głód usprawiedliwia apetyt," powiedziałby był Goupil, który w tej chwili z miną Mefistofelesa stał na schodkach i przypatrywał się zgromadzonym ofiarom. (*d. c. n.*)

ny pamiętać o tem, że jedyne usprawiedliwienie dzieła z roku 1866 zależało na postanowieniu niezłomnem uzupełnienia kształtu państwowego niemieckiego zapomocą przyjęcia Niemiec południowych do państwa narodowego, ugruntowanego na zwaliskach dawnego związku. Że myśl ta ożywiała i ożywia hr. Bismarcka, świadczą o tem dostatecznie jego najnowsze oświadczenia. (*Tamże.*)

* *Monachjum, 2 marca (18 lutego).* Król wystosował do księdza Döllinger'a, w rocznicę jego urodzin, list własnoręczny, w którym wynurza nadzieję, że Döllinger wytrwa odważnie w walce rozpoczętej przez niego dla dobra państwa i kościoła. (*Tamże*).

* *Londyn, 1 marca (17 lutego).* Izba niższa odrzuciła na swem dzisiejszem posiedzeniu, 253 głosami przeciw 48, wniosek Torrensa, ażeby ubodzy wychodźcy otrymywali zapomogi ze skarbu państwa. Reprezentanci rządu zalecili odrzucenie tego wniosku. (*Tamże.*)

* *Waszyngton, 1 marca (17 lutego).* Dług państwa wynosił 28-go lutego 2,651½ miljonów dolarów, zmniejszenie zaś takowego w lutym doszło do 6½ miljonów. Zasoby skarbu państwa wynoszą 102½ miljony w brzęczącej monecie i 10½ miljonów dolar ów w papierach (*Tamże.*)

---

* (Potwarz gazeciarska). *Warsz. Dniewn.* pisze: „W ostatnich numerach *Kraju* i *Dziennika Poznańskiego* są pomieszczone korespondencje z Warszawy, których osnowa doskonale charakteryzuje te pisma, jako organa złośliwych potwarzy i niesumiennego fałszu. Warszawski korespondent *Kraju*, wyczerpawszy się w zmyślaniu niedorzecznych baśni, które mogłyby rzucać cień niekorzystny na ruską administrację, na ten raz rozpoczyna swą filipikę w następujący sposób: „Jako dowód porządku we wszystkich gałęziach administracji rosyjskiej, tam gdzie idzie o dobro publiczne, a nie o własną kieszeń urzędników, do tysiąca faktów dodać możemy świeży, któregośmy sami byli świadkami". Po takim wiele obiecującym wstępie, należałoby, zdaje się, oczekiwać jakiegoś ważnego faktu *corpus delicti* obwiniającego ruską administrację. Tymczasem zupełnie jest co innego, i korespondent dalej pisze: „Dnia 22 lutego, od Warszawy do granicy na wiedeńskiej drodze, za ostatnią stacją przed Częstochową, dwa wagony w skutek pęknięcia koła u jednego z nich zeszly z szyn i biegły tak przeszło dwie wiorsty, zanim krzyki rozpaczy przerażonych podróżnych doszły uszu maszynisty. Szczęśliwy przypadek tylko zdarzył, że prócz uszkodzenia wagonu żadnego nie było nieszczęścia. Przerażona publiczność, gdy maszynista wstrzymał bieg pociągu, rzuciła się w zaspy śniegu". W wypadku tem, według korespondenta, winna jest ruska administracja tutejszego kraju. Należy teraz spodziewać się że mądrzy korespondenci będą obwiniać ruskie władze i o to, jeżeli kto z tutejszych mieszkańców zostanie rażony piorunem, lub jeżeli komu deszcz podmoczy kartofle. Korespondent drugiego pisma, *Dziennika Poznańskiego*, w swej zaślepionej nienawiści, rzucił na urzędników tutejszego magistratu, takie brudne oskarżenie, że przyzwoitość nie pozwala nam go przytoczyć,—a sądownie tak ciężkie, że *Dziennik Poznański*, który je zamieścił, nawet według praw pruskich podległby karze, gdyby był pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Należy przypuszczać nawet, że ohydne wybryki, ciągle uchodzące mu bezkarnie, nadają temu pismu śmiałość do probowania dalszego znieważania tutejszej administracji w ogóle i pojedynczych osób w szczególności. W tejże korespondencji znajduje się następująca potwarz: „Do jednej kasy „moskiewskiej" przybył antreprener o wypłatę należnych mu kilkuset rubli. Kasjer pokazuje mu kontrolę, że obecnie nie ma pieniędzy w kasie; antreprener widzi cyfry ułożone pięknie na przychód i rozchód, wykazujące najwyraźniej, że ani kopiejki nie ma do rozporządzenia. Za godzinę przybiega doń żydek faktor i zapewnia go, iż jeżeli da kilka rubli kasjerowi, to się bilans kasowy zmieni i pieniądze się znajdą. W istocie tak się stało, antreprener dał 10 rubli kasjerowi i jakby magiczną różczką dotknięta kasa, okazała 10 razy więcej pieniędzy jak było potrzeba". Oczywiście całe to haniebne opowiadanie zmyślone jest od początku do końca, inaczej bowiem korespondent dla skuteczniejszego osiągnięcia celu swych pisanin, według przyjętego zwyczaju, niezaniedbałby wymienić władzę i osobę, żeby obrzucić je błotem. Cała ta mądra historja zmyślona była dla tego, aby zawołać: „Otóż macie mądrą administrację moskiewsko-prawosławną! Oto cywilizatorowie wschodni, co mają zachodnią Europę odnowić a nas biedaków nauczyć porządku!" Na prawdę, nienawiść wrogów nie ma granic".

---

* Wczoraj, w czwartek, jako w dniu wstąpienia na tron Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, Namiestnik w Królestwie Polskiem raczył przyjmować o godzinie 10½ z rana w Zamku, powinszowania jenerałów, sztabs i ober-oficerów, duchowieństwo wszystkich wyznań, urzędników Najwyższego Dworu, urzędników wojskowych i cywilnych wszystkich klas, obywateli ziemskich i miejskich, oraz zagranicznych konsulów. O godzinie 11-ej z rana odprawione były w prawosławnej katedrze św. Trójcy, przez najprzewielebniejszego arcybiskupa Joanicjusza, msza i uroczyste nabożeństwo, w obecności Jenerał-Feldmarszałka, władz wojskowych i cywilnych, oraz licznych parafian. Podczas nabożeństwa z dział na wałach cytadeli Aleksandrowskiej dano 21 wystrzałów. Po nabożeństwie, najprzewielebniejszy arcybiskup Joanicjusz dawał obiadowe śniadanie dla zaproszonych gości. W archikatedralnym i metropolitalnym kościele świętego Jana i we wszystkich kościołach wszelkich wyznań, odprawione były nabożeństwa dziękczynne. W warszawskim klubie strzeleckim o godzinie 5-ej po południu był wielki obiad. Wieczorem dawano bezpłatne przedstawienie w wielkim teatrze, na zakończenie którego artyści opery odśpiewali hymn „Boże Cesarza chroń", na jednomyślne żądanie publiczności trzykrotnie powtarzany. O zmroku całe miasto zajaśniało rzęsistą iluminacją, a w salach ruskiego klubu dany był bal, na którym raczył się znajdować Jenerał-Feldmarszałek. Licznie zgromadzeni goście brali udział w ożywionych tańcach do rana. Podczas kolacji wzniesiony był toast za zdrowie ubóstwianego Monarchy, któremu towarzyszyło nieumilkające „hura", muzyka zaś pułku litewskiego lejb-gwardji wykonała hymn narodowy.

---

* (Sprostowanie). W *Kurjerze Warszawskim*, a za nim w innych pismach miejscowych, zamieszczone było ogłoszenie o zamiarze inżyniera Osieckiego, urządzenia w roku bieżącym pociągów spacerowych pomiędzy Lwowem a Warszawą. Możemy zapewnić naszych czytelników, że zamiar p. Osieckiego nie przyjdzie do skutku, ponieważ Jenerał-Feldmarszałek Namiestnik w Królestwie Polskiem, nie raczył zgodzić się na urządzenie wspomnionych pociągów.

* (Podziękowanie). W uzupełnieniu naszej wzmianki w N. 36 *Dziennika* o oznajmieniu szczerej wdzięczności przez zarząd warszawskiego oddziału towarzystwa opieki nad zwierzętami, składowi policji warszawskiej, uznajemy za właściwe podać list w tym przedmiocie prezesa zarządu jenerał-majora orszaku Jego Cesarskiej Mości barona Frideriksa do warszawskiego oberpolicmajstra, jenerał-majora orszaku Jego Cesarskiej Mości Własowa. Osnowa tego listu jest następująca: „Zarząd warszawskiego oddziału ruskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami, robiąc przegląd swej działalności w 1869 roku, przy układaniu rocznego sprawozdania, zwrócił pomiędzy innemi uwagę na znaczne zmniejszenie się ulicznych scen okrucieństwa ze zwierzętami, poprzednio ciągle spotykanych na ulicach m. Warszawy. Możliwe zmniejszenie męczenia zwierząt, należy przypisywać głównie temu, że jw. pan, od samego otwarcia warszawskiego oddziału, okazywałeś dla jego działalności całkowite współczucie i przez szereg wydanych podwładnej sobie policji rozporządzeń, znacznie ułatwiłeś działalność członków towarzystwa. Zważywszy przy tem że zarząd i członkowie warszawskiego oddziału, we wszystkich niezbędnych wypadkach, napotykali częste współdziałanie i pomoc ze strony jw. pana i ze strony składu policji warszawskiej, zarząd uznał za swój obowiązek wynurzyć jw. panu i całemu zarządowi policji m. Warszawy całkowitą swą wdzięczność, za tak pożyteczny udział w jego działalności. Uważam za przyjemny dla siebie obowiązek, zawiadomić jw. pana o takiem postanowieniu zarządu warszawskiego oddziału towarzystwa opieki nad zwierzętami, z pokorną prośbą o rozkazanie oznajmienia o niem podwładnej jw. panu policji. Przyjm pan i t. d."

* (**Kurjerek**). Dziś rano termometr znów trzymał się na 0 stopni ciepła, lecz ku południowi zapewnie tak samo jak wczoraj podniesie się do 10 stopni wyżej zera. Przy jasnym słońcu, w powietrzu daje się uczuwać wiosna. Wisła jeszcze stoi i woda przybiera; komunikacja przez lód, rozumie się, ustała. Tymczasem i w miejscach, skąd podajemy zwykle wiadomości meteorologiczne, daje się spostrzegać także dążenie ku ociepleniu się. We wtorek naprzykład, 17 lutego (1 marca), kiedy u nas było —0,9°, w St. Petersburgu termometr wskazywał + 0,3°, w Moskwie — 4°, w Kijowie — 0,9°, a w Nikołajewie + 2,4°.

— Po zgonie karnawału, pogrzebanego tak solennie w Prado—nastała środa mglista i błotna z powodu odwilży. Ta część warszawian, która przepędziła noc na zabawach ostatkowych, odpoczywała do późna a przeto do południa i ruch uliczny nie był znaczny—tylko ulicznicy którym nigdy na dobrym humorze nie zbywa, obchodzili tradycyjny zwyczaj przypinania klocków przechodniom płci obojej, nie pytając nawet czy oni z celibatu na noszenie tych symbolicznych wymówek zasługują. Najwięcej jednak ofiarami tych klockowych prześladowań były kucharki — każda z nich prawie wracając z targu, przynosiła z sobą, bądź klocek, bądź łapę indyczą, czy kurzą, przyszpiloną do sukni—a jedna pani nawet, choć już doletnia bardzo, przybywszy do domu odpięła przyczepioną do okrycia mysz, rozumie się że nieżywą. Takie mgliste usposobienie warszawian, pochodzące ze znużenia po „ostatkowych" uciechach odbiło się wieczorem w teatrze wielkim, gdzie na pierwszem w tym sezonie przedstawieniu „Lunatyczki" na benefis p. Carlotty Marchisio, zebrało się tak mało osób, że sala aż smęciła wzrok opustoszeniem. A przecież wyznać trzeba, że benefisantka wybornie odśpiewała i odegrała partję Somnambuli.

Widocznie, publiczność wolała szukać weselszych wrażeń, albowiem na „Lwa przebudzonego" do teatru Rozmaitości tegoż samego wieczoru, zgromadziło się tak wielu wielbicieli talentu Żółkowskiego, iż sala literalnie przepełnioną została. Prawda, że oprócz tego, jeszcze Rapacki występował w „Partji Pikiety", w której rolę starego margrabiego francuzkiego po mistrzowsku odgrywa.

Jeżeli jednak środa, zaczynająca „post wielki", melacholijne miała oblicze, za to dzień wczorajszy oświecony słońcem i opatrzony z rana przymrozkiem, osuszającym chodniki, przeszedł wesoło. Miasto przybrało jakby świąteczną fizjognomję — zapewne z powodu obchodzenia uroczystości galowej, a wieczorem na bezpłatne widowisko do wielkiego teatru napłynęły tłumy wesołe i ożywione, by potem użyć również wesołej przechadzki po oświetlonem mieście.

— Pojutrzejszy koncert p. Józefa Szablińskiego w redutowych salach, sprowadzi zapewne licznych słuchaczy: oprócz bowiem chęci złożenia zasłużonemu nestorowi-wiolonczeliście należnego współczucia, wielu zapragnie korzystać z tak bogatego i urozmaiconego programu, w którym oprócz pani Modrzejewskiej, w części deklamacyjnej, a p. Dowiakowskiej i Filleborna w wokalnej—przyjmie jeszcze udział orkiestra i wykona prześliczną uwerturę ś. p. Dobrzyńskiego z „Flibustjerów".

— Na koncercie Komana, wkrótce także odbyć się mającym, da się słyszeć pierwszy raz publicznie p. Henryk Dzierżanowski, którego piękny głos tenorowy, mieliśmy już sposobność słyszeć w sali redutowej na popisie uczniów i uczenic tutejszej szkoły śpiewu, dyrektora Quattriniego.

— Także w przyszłą niedzielę, o godzinie 1-szej z południa, profesor uniwersytetu, p. F. H. Lewestam, będzie miał prelekcję w resursie kupieckiej, szóstą z kolei—na którą wiele wybiera się osób.

— Już to prelekcij, choć nie pod tak poważną jak p. Lewestama firmą, nie brakuje nam w tym roku. Obecnie znowu rozpocznie się ich szereg w sali dobroczynności. Pierwszą z kolei, pani Marczewskiej, zapowiedzianą na wczoraj, odłożono na później lecz za to dziś wieczorem Dr. Mikołaj Brünner, mówić będzie o elektryczności, chociaż wątpimy ażeby przedmiot tak mglisty dla niespecjalistów a znany dobrze ludziom fachowym i czytelnikom *Revue Scientifique*, zdołał „zelektryzować" nielicznych zapewne, po-karnawałowych słuchaczy...

— Więcej zapewne zwolenników znajdzie przybyła już do Warszawy „piękna dziewica nadreńska" Flora - olbrzymka, która kolosalne swoje wdzięki ukazywać będzie publiczności tutejszej w lokalu po cukierni Gronerta, w domu Grodzickiego na Krakowskiem-Przedmieściu.

— Za szesnaście dni od dziś, rozpocznie się już

wiosna — lecz kalendarzowa tylko... rzeczywistej, strojnej zielonością, światłem i wonią — nie marzyć jeszcze tak prędko!

— Amatorowie myśliwstwa, powinni byli przywdziać żałobę od pierwszego bieżącego miesiąca, gdyż wraz z tym dniem wszelkie polowania, z wyjątkiem na drapieżne zwierzęta, prawem są zabronione.

— Bawiąca jeszcze dni kilka w Warszawie orkiestra węgierska z Komorna w Prado, urządza jutro i pojutrze, *maskarady*, podczas których wykona dzieła koncertowe i do tańca. A nadto, o godzinie 1-ej w nocy, węgierska para w narodowych kostjumach juchasow (pasterzy legendowych), odtańczy w sali balowej nieznanego tu wcale *Czardasza*.

— W dniu 15 (27) lutego, w gmachu bankowym, Wiktor Zabłocki urzędnik Banku, lat 60 mający, w zamiarze odebrania sobie życia, powiesił się na oknie, a chociaż przez miejscowego posługacza był za życia jeszcze odczepiony i do szpitala św. Ducha odesłany, w dniu zaonegdajszym zmarł. O przyczynie samobójstwa, dochodzenie ze strony policji zarządzono i zawiadomiono sąd właściwy.

— Petronela Ciemniewska, 6-letnia córka stróża, która przez zapalenie się na niej bielizny, mocnemu poparzeniu uległa, o czem doniesiono w Nr. 38 *Gaz. Policyjnej*, w dniu zaonegdajszym zmarła w dziecinnym szpitalu, na ulicy Solnej.

— W dniu zaonegdajszym, w cyrkule Wolskim, w domu pod Nr. 889, Marcin Brzeczkowski szewc, w kłótni z swą żoną, zrządził jej nożem trzy rany: w nos, wierzchnią wargę i szyję. Zranioną odesłano do szpitala św. Ducha, a męża jej aresztowano, w celu pociągnięcia do kary podług prawa.

— W cyrkule Sobornym, w domu pod Nr. 489*a*, Anastazja Nowakowska mamka, w kłótni z Kasprem Karlińskim żołnierzem dymisjonowanym, zrządziła mu drewnem dwie nieszkodliwe rany na twarzy. Karlińskiego po opatrzeniu, odesłano do mieszkania, a Nowakowska powołaną będzie do odpowiedzialności.

— W cyrkule Nowoświetskim, w domu pod Nr. 1348, Stanisław Przygoda, wrzucając do piwnicy przez okno przywiezione węgle, w skutek nieostrożności jednym kawałkiem uderzył w tył głowy, zajmującego się naówczas uprzątaniem tej piwnicy, Tomasza Borkuty stróża, zrządziwszy mu nieszkodliwą ranę. Borkut odesłany na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus, zaś Przygodę przyaresztowano w celu powołania do odpowiedzialności za nieostrożność.

---

* (Nabożeństwo dziękczynne). *Gołos* donosi, że w uroczystość rocznicy urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu Aleksandra Aleksandrowicza, zamiast 26 lutego (10 marca), który to dzień przypada we czwartek, w pierwszym tygodniu wielkiego postu, w którym to dniu, podług przepisów kościelnych, nie bywa odprawiana liturgia św., nabożeństwo dziękczynne odprawione zostanie w sobotę, 28 lutego (12 marca), w katedrze św. Izaaka, po ukończeniu liturgji św., która rozpocznie się o godzinie 10-ej zrana.

* (Obchód uroczystości św. Cyryla). Wiadomo, że kościół prawosławny obchodzi 14 (26) lutego uroczystość św. Cyryla, apostoła słowian. Czytamy w gazecie *Gołos*, że wydział petersburgski towarzystwa słowiańskiego dobroczynności obchodził i w tym roku, tak samo jak lat poprzednich, dzień ten ze szczególną uroczystością. Członkowie wydziału zgromadzili się zrana, prawie w całym swym składzie, w katedrze św. Izaaka, gdzie najprzewielebniejszy Tichon, biskup wyborgski, odprawił nabożeństwo w asystencji dwóch archimandrytów i duchowieństwa katedralnego. Chorągiew śśw. Cyryla i Metodego znajdowała się na swem zwykłem w takie dnie miejscu, mianowicie na prawo od tronu buskupiego. Cerkiew była napełniona ludem. Kazanie miał protoprezbiter Debolski. Po liturji św., najprzewielebniejszy Tichon odprawił nabożeństwo do św., Cyryla, w asystencji dwóch archimandrytów i duchowieństwa katedralnego. O godzinie 2-ej po południu, członkowie komitetu słowiańskiego i liczna publiczność, zapełnili salę kapeli śpiewaków dworskich, gdzie dany był koncert złożony z utworów treści religijnej. Śpiewacy tej kapeli wykonali ze zwykłą doskonałością siedm numerów. Największe wrażenie wywarły „śpiew herubinów" p. Bachmetjewa (teraźniejszego dyrektora kapeli) i wspaniałe, nadzwyczaj efektowne chóry Bortniańskiego. O godzinie 9-ej wieczorem odbyło się posiedzenie uroczyste wydziału petersburgskiego komitetu słowiańskiego.

* (Nabożeństwo za sir Burlingama). W sobotę, dnia 14 (26) lutego, o godzinie 2-ej po południu, odbyło się w Petersburgu, w kościele anglikańskim, położonym na wybrzeżu angielskiem, nabożeństwo żałobne nad zwłokami sir Ansona Burlingama, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego cesarza chińskiego. *Jour. de St. Pet.* donosi, że w kościele pomienionym znajdowała się liczna publiczność. Na nabożeństwie tem znajdowali się, oprócz rodziny zmarłego i członków poselstwa chińskiego, między innemi ciało dyplomatyczne, które przybyło dla oddania ostatniego hołdu pamięci swego szanowanego kolegi; oprócz tego znajdowali się w kościele liczni urzędnicy dworscy, jenerałowie i t. d. Wszyscy byli w uniformach galowych. Zwłoki złożone zostały zrana w sali przyległej do kościoła, poczem przeniesione zostały uroczyście do kościoła przez następujące osoby: radcę tajnego, senatora, towarzysza ministra spraw zagranicznych Westmana, ambasadora angielskiego sir Andrew Buchanana, ambasadora francuzkiego jenerała Fleury, dyrektora departamentu azjatyckiego przy ministerstwie spraw zagranicznych radcę tajnego Stremouchowa, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej przy dworze petersburgskim Curtin'a, ruskiego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego w Chinach jenerała Włangali, konsula Stanów Zjednoczonych w Rosji p. G. Pomietsona i sekretarza poselstwa chińskiego p. Dechant'a. Oprócz tego asystowało niosącym trumnę kilku jenerał-adjutantów Jego Cesarskiej Mości, jenerał-lejtnanci: książę Urusow, Trepow i Annienkow, oraz kilku urzędników ciała dyplomatycznego. Egzekwje trwały krótko, niektóre bowiem modlitwy mają być odprawione dopiero przy samym pogrzebie, który ma odbyć się, jak wiadomo, w samych Stanach Zjednoczonych. Po ukończeniu nabożeństwa, przyjaciele zmarłego przenieśli trumnę do sklepu kościelnego, gdzie pozostanie ona do czasu przewiezienia jej do Ameryki. Zwłoki sir Burlingama zostały nabalsamowane 12 (24) lutego.

* (Stan sanitarny m. Petersburga). Podług *Rus. Inw.*, drugi ustęp najpoddanniejszego sprawozdania oberpolicmajstra petersburgskiego za rok 1868, poświęcony jest stanowi sanitarnemu stolicy w pomienionym roku. Wpływ atmosfery w 1868 roku, przy ostrej zimie, oraz gorącem i suchem lecie, oddziałał niepomyślnie na powszechny stan sanitarny; liczba chorych w porównaniu z latami poprzedniemi, była daleko znaczniejsza, przyczem wszelakoż trudno wykazać, jaki mianowicie przemagał rodzaj chorób. Jedyną chorobą, która w porównaniu z poprzedniemi latami, zwracała na się wielką uwagę z powodu swego stosunku do ogólnej liczby chorób, był szkorbut, będący dowodem niezaprzeczonym złych warunków życia i szkodliwego wpływu klimatu; lecz oprócz szkorbutu, panowały często choroby właściwe petersburgskim warunkom życia, mianowicie tyfus i gorączka powrotna. Stosunek tyfusu do gorączki powrotnej zmieniał się często; pod jednym atoli względem zgodne są pomiędzy sobą wszystkie spostrzeżenia, mianowicie, że śmiertelność na skutek gorączki powrotnej bywała stale mniejsza od śmiertelności na skutek tyfusu. *Febris intermittens*, we wszystkich właściwych tej chorobie postaciach, wydarzały się rzadko; febry kataralne i reumatyczne panowały na wiosnę i w jesieni, katary zaś żołądka i kanału kiszkowego panowały wszędzie we wrześniu, październiku i listopadzie. Wypadki cholery wydarzały się niejednokrotnie, i zauważano, że choroba ta działała bardzo szybko i miała wszystkie własności cholery azjatyckiej, które to własności wychodziły wyraźnie na jaw tak za życia chorego, jak również przy sekcji ciała martwego; wszelakoż wszystkie te wypadki miały charakter sporadyczny i nie przedstawiały bynajmniej koncentrowania się w jakimkolwiek jednym punkcie. W ciągu roku 1868 leczyło się w szpitalach petersburgskich 108,049 osób; z tych wyzdrowiało 88,863, zmarło 11,888 i pozostało w szpitalach na 1869 rok 7,298 osób.

* (Opalanie parowozów). *Gołos* donosi, że 3-go stycznia, na kolei żelaznej riazańsko-kozłowskiej, w obecności naczelnika składu p. Cabrolie i innych specjalistów, odbyto próbę opalania parowozów węglem kamiennym murawjewnińskim. Do lokomotywy o dziewięciu atmosferach, fabryki Borsiga, nałożono około 6-u pudów węgla kamiennego, i dla rozpalenia podłożono kilka polan drzewa. W kilku minutach płomień ogarnął węgle, a po upływie 40-u minut lokomotywa była dostatecznie ogrzaną dla wyruszenia w drogę; gdy tymczasem dla ogrzania lokomotywy drzewem zwykle potrzebowano półtory godziny, a niekiedy i więcej czasu, podług gatunku drzewa. Zdaniem obecnych biegłych, 85 lub 90 pudów węgla murawjewnieńskiego, zastąpią sążeń kubiczny suchego drzewa, a możność szybkiego dobywania pary i mała ilość popiołu, czynią ten węgiel najlepszym materjałem do opalania parowozów.

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Lwów, 28 lutego.

Onegdaj w nocy odbyła się rewizja u pewnego stolarza na Horoszczynie; — dom otoczono wojskiem, poszukiwaniom przewodniczył urzędnik sądu karnego i komisarz policji; mówią, że szukano jakichś pak, które miały przyjść koleją żelazną.

Korupcja dotychczasowych przewódców naszych ujawniła się najdobitniej w bankructwie domu Kirchmeyera i w procesie przed sądem przysięgłych między p. Dobrzańskim a *Dziennikiem Polskim*. *Czas* krakowski miał przejść na własność Adama hr. Potockiego na mocy cesji sporządzonej w Wiedniu na kilka dni przed ogłoszeniem upadłości; jednakowoż sąd miał nie uznać tej cesji a zakład *Czasu* podobnież jak i inne aktywa p. Kirchmeyera przeszedł do masy kredytalnej. Od czasu ogłoszenia upadłości, *Czas* krakowski zaczyna widocznie naśladować *Narodówkę*, w nadziei, że sposób redagowania i pisania à la gazeta *Narodowa* potrafi go utrzymać mimo zmniejszenia zasiłków, jakie w skutek bankructwa Kirchmeyera nastąpić musi. Pociesznym jest nieoszacowany *Czas*, zaprzeczając w Krakowie temu, co się dzieje we Lwowie, a pocieszniejszym jeszcze występowaniem swojem z tendencyjnemi kłamstwami przeciw *Dziennikowi Warszawskiemu*, w nadziei że takie elukubracje naśladujące świetne buletyny p. Leona Chrzanowskiego podniosą w oczach gawiedzi, którą nawet podszewką od wylotu kontusza skaptować można, podniosą, powtarzamy, uprzywilejowany *Czasu* patrjotyzm. O! sancta simplicitas!

Proces Dobrzańskiego toczy się od wtorku, dziennie od 8 do 9 godzin; do soboty w nocy nie przesłuchano jeszcze wszystkich świadków; mniejsza o to, że udowodniono sprzedajność p. Dobrzańskiemu, — mniejsza o to, że w sposób namacalny wykazano jego kuglarstwa polityczne, ale co jest według nas rzeczą niezmiernej wagi, charakteryzującą społeczność galicyjską, to właśnie ta okoliczność, że taki Dobrzański z swoją *Gazetą Narodową* mógł kierować opinją publiczną, wynosić i zrzucać posłów i bezcześcić i poniewierać bezkarnie wszystko, co nie chciało ugiąć się przed jego przewrotnością. Co za szkoda, że Warszawa nie może widzieć tego pogromcy Moskwy, jak zmuszony wypaść z roli oskarżyciela redaktorów *Dziennika Polskiego*, podnosi na swoją obronę, jako by to on hr. Gołuchowskiego za nos wodził, a wszystko co tylko kraj otrzymał, zawdzięcza p. Dobrzańskiemu. Proces prawdopodobnie przeciągnie się jeszcze tydzień, a jakikolwiek wypadnie wyrok, czy sąd przysięgłych uzna pp. Rewakowicza i Lama winnymi obrazy honoru p. Dobrzańskiego, czy nie, cel w interesie prawdy podjęty — został już osiągnięty; z oblicza właściciela i redaktora *Narodówki* zdjęto już maskę. Operacja ta nie mogła się odbyć bez skompromitowania mnóstwa ludzi, którzy wysokie w społeczeństwie zajmowali i zajmują stanowiska, a między innymi i p. Kirchmeyera, właściciela *Czasu*.

A kiedy już mowa o oszustwach i oszustach, pozwólcie, że na wieczną rzeczy pamiątkę zaznaczę jeszcze fakt uwięzienia p. Kułakowskiego, głośnego patrjoty, a to za taką bagatelkę, że jako kolektant loteryjny, w porozumieniu z urzędem, wygrywał zawsze na loterji. Operacja ta odbywała się w nader ciekawy sposób: kolektant oddawał protokuła urzędowi loteryjnemu z próżnemi miejscami, które, po wyciągnięciu numerów, zapełniano.

Jak zapowiedziałem, biskup Kuziemski przybył w piątek wieczór do Lwowa; — wczoraj w południe oddał wizytę zastępcy namiestnika p. Possingerowi. Kapelan jego ks. proboszcz Hoszowski wyjeżdża na dłuższy czas do Stanisławowa.

W Wiedniu sprawa obsadzenia metropolji lwowskiej jeszcze nie rozstrzygnięta.

Proces *Słowa* przez sądem przysięgłych wypadł pomyślnie. Jedenastu głosami przeciw jednemu p. Płoszczański został uznanym niewinnym, choć w inkryminowanym artykule zarzucał nielegalność w zaprowadzeniu języka polskiego, jako urzędowego. Wyrok tych przysięgłych jest dowodem, acz jak dotąd bardzo rzadkim, taktu politycznego ze strony polskiej w obec rusinów.

H.

Austrja i ziemie słowiańskie.

* (Zaprzeczenie). *Wiener Abendpost* z 28-go lutego ogłasza na czele swych wiadomości artykuł następującej osnowy: „Znaczna liczba poważnych pism prowincjonalnych, jak *Tagespresse aus Böhmen*,

Mährische Correspondent, *Tagespost* wychodząca w Gracu i t. d., otwiera znowu w tych czasach swe szpalty dla korespondencij wiedeńskich, które biorą za przedmiot jak najbardziej nienawistnych i bezzasadnych przypuszczeń i rozumowań, mniemany stosunek kanclerza państwa do kwestij należących do sfery działalności ministerstwa przedlitawskiego. Zachowywalibyśmy i nadal oględność, jaką powodujemy się względem podobnych insynuacij, gdyby rozumowania te nie były przybrały takich form, które wymagają słowa poważnego, jeżeli nie co do samej rzeczy, to przynajmniej co do tendencji tych manewrów i fałszerstw publicystycznych. O tendencyjności bowiem można bezwątpienia mówić, jeżeli naprzykład kanclerz państwa podejrzywany jest o to, że nakreślił jakoby cały potajemny plan kampanji przeciw ministerstwu przedlitawskiemu, oraz że każe szerzyć za pośrednictwem organów podległych ministerstwu spraw zagranicznych wiadomości nieprzychylne dla ministerstwa przedlitawskiego, lub też że dopuszcza się machinacij potajemnych, pozostających w styczności z mającą jakoby nastąpić wkrótce zmianą co do własności jednego z pierwszorzędnych pism tutejszych i t. d. Że co do pierwszego z tych podejrzeń, nie przytoczono żadnego dowodu, nie powinno to bezwątpienia zadziwiać ze względu na najnowsze doświadczenia na tem polu; co się zaś tyczy ostatniej z tych pogłosek, objaśnienia dane w tym względzie mogą być uważane za dostateczne jedynie przez pisma pomienione. Zauważyć wszelakoż wypada mimochodem, że romantyczność przypuszczenia, jakoby kanclerz państwa nabył pismo pomienione za sumę $1\frac{1}{2}$ miljona guldenów, pochodzącą z małych oszczędności osiągniętych na pieniądzach oddanych do jego rozporządzenia na cele publicystyczne, odznacza się niejaką naiwnością. Jakkolwiek przeto wiadomości podawane przez pisma, o których tu mowa, nie potrzebują zaprzeczenia, pomimo to powinniśmy oświadczyć się z tem większą stanowczością przeciw poglądom, które dowodzą szału zmyśleń. Z tego stanowiska widzimy się zniewolonemi do nazwania oszczerstwami tych wszystkich zmyśleń, mających na celu wprowadzenie w błąd opinji publicznej, i do rozciągnięcia tego oświadczenia kategorycznego do przyszłych także pogłosek w tym kierunku."

* (Sprawy czeskie.—Hrabia Beust.—Ogólnopaństwowe ministerstwo skarbu). *Wiedeń, 28 lutego.* Powątpiewanie co do roli, jaką frakcja opozycyjna szlachty czeskiej miała jakoby odegrać przy naradach w przedmiocie zaproszenia ministerjalnego na konferencje, na których miano roztrząsać kwestję pojednania z czechami, okazało się obecnie ze wszech miar słusznem: w naradach pomienionych wzięło udział tylko kilku mężów zaufania z pomiędzy szlachty czeskiej, i ani ci, ani też inne osoby ztego stanu, nie wpływali bynajmniej na decyzję właściwych przewódców opozycji czeskiej. Na naradach, które odbyły się w Pradze i na które wezwani byli także mężowie zaufania z Morawji, rozważono gruntownie, jak donoszą ze źródła wiarogodnego, wszystko coby mogło przemawiać za przyjęciem lub odrzuceniem propozycji ministerjalnej i zgodzono się w końcu na to, że układy z ministerstwem terazniejszem nietylko że nie mają żadnych widoków na powodzenie, lecz nawet mogłyby spowodować szkołę dla opozycji czeskiej. Na zdanie to zgodziło się także stronnictwo młodoczeskie; bezzasadnem jest przeto również twierdzenie niektórych pism, jakoby stronnictwo to było niezadowolone z uporczywości stronnictwa staroczeskiego.—W dziennikach niemieckich wychodzących tak tu, jak i w Pradze, tak wielkie rozmiary przybierają znowu, pomimo świętowania zecerów, rozumowania o stosunku kanclerza państwa hr. Beusta do ministerstwa przedlitawskiego, że *Wiener Abendpost* uznała dziś za stosowne wystąpić z zaprzeczeniem. Pomienione pismo półurzędowe rozpisuje się szeroko i dokładnie o nierozsądności, wychodzącej na jaw w tem, że kanclerz państwa przedstawiany jest jako najzawziętszy przeciwnik ministerstwa, na program którego zgodził się on w zupełności. Byłoby to atoli przypuszczeniem zbyt śmiałem, gdyby żywiono w kanclerstwie państwa nadzieję, iż po tem nowem zaprzeczeniu, przestaną uważać hr. Beusta za przeciwnika ministerstwa Hasner-Giskra. Zaprzeczenie to pozostanie zapewne również bezskutecznem, jak podobneż zapewnienia, jakie sam kanclerz państwa dawał niejednokrotnie i z jakiem wystąpił znowu niedawno na obiedzie w poselstwie amerykańskiem; cały bowiem kierunek sposobu zapatrywania się hr. Beusta różni się tak stanowczo od postawy politycznej ministerstwa przedlitawskiego, że nie można będzie nigdy wierzyć w szczere porozumienie pomiędzy temi dwoma czynnikami; dopóki zaś nie zostanie usunięta wszelka w tym względzie wątpliwość, dopóty wszelka napaść na ministerstwo przedlitawskie będzie uważana jako pochodząca z natchnienia kanclerstwa państwa. Zaprowadzenie oddzielnych biur prasowych w ministerstwie spraw wewnętrzych i w kanclerstwie państwa, może przyczynić się jedynie do wzmocnienia tego podejrzenia.—Podług dzisiejszych pism wieczornych, powołanie p. Lonyay'a, węgierskiego ministra skarbu, do kierowania ogólnopaństwowem ministerstwem skarbu, zostało zaniechane stanowczo, lub też co najmniej odroczone do końca roku bieżącego. Ta ostatnia wersja ma po swej stronie bardzo mało prawdopodobieństwa, gdyby bowiem stanowisko ogólnopaństwowego ministra skarbu miało pozostać nieobsadzonem podczas przyszłej sesji delegacij, to w takim razie możnaby być pewnym, że takowe zostanie całkiem zwinięte, panuje bowiem powszechne przekonanie, że istnienie ogólnopaństwowego ministra skarbu pozbawione jest wszelkiego celu. (*Nordd. A. Z.*).

* (Kwestja pogranicza wojskowego). *Die Presse* donosi, że układy, które prowadzone były niedawno w Wiedniu pomiędzy ministerstwami przedlitawskiem i węgierskiem w kwestji pogranicza wojskowego, nie tylko nie doprowadziły do rezultatu zadowalniającego, lecz nawet spowodowały, iż kwestja ta, oprócz swej strony materjalnej, przybrała charakter polityczny. Podług *Die Presse*, rząd przedlitawski podstawił żądanie, ażeby przed zaprowadzeniem zarządu cywilnego w pograniczu wojskowem, a zatem przed faktycznem oddaniem tego pogranicza w posiadanie Węgier, rząd węgierski dał przyrzeczenie formalne, że nie będzie nigdy rościć jakichkolwiek bądź pretensij do teritorjum zachodnio-austrjackiego. Przyrzeczenia tego, które może dotyczeć Dalmacji, Węgry odmawiają stanowczo, i dla tego to powodu, jak powiada *Die Presse*, układy zostały zerwane, lub też, jak zapewniają z innego źródła, odroczone do czasu stosowniejszego. Wiadomo, że gazety głosiły dotąd, że przy rozstrzyganiu kwestji pogranicza wojskowego, chodziło już jedynie o formalność, albowiem rząd węgierski chciał, ażeby w miarę przyłączania do Węgier okręgów pogranicza wojskowego, udział Węgier w wydatkach wspólnych zwiększany był w ten sposób, ażeby to zwiększenie obejmowało zarazem udział, jaki Węgry mają brać w spłacaniu długu państwa; przeciwnie zaś ministerstwo przedlitawskie żąda, ażeby Węgry zobowiązały się formalnie do zwiększenia swego udziału w spłacaniu długu pomienionego. (*Nordd. A. Z.*)

* (Wybór burmistrza m. Pragi). W Pradze, wybrany został 28-go lutego p. Franciszek Dittrich na burmistrza miasta Pragi, 62 głosami z ogólnej liczby 86-u. Wice-burmistrz Hulesz uzyskał 19 głosów, Śladkowski 1 głos, 4 kartki wyborcze były puste, na jednej zaś kartce wypisany był wyraz: *Newolim*. Dittrich podziękował w językach niemieckim i czeskim i oświadczył, że przyjmuje wybór. Na naradzie, która odbyła się dniem wpierw w przedmiocie postawienia kandydata na stanowisko burmistrza, przyszło do sceny gwałtownej pomiędzy stronnictwami młodoczeskiem i staroczeskiem. Pierwsze z nich oświadczyło, że polityka stronnictwa staroczeskiego jest pełna sprzeczności, jest ona bowiem raz nieprzejednana, drugi zaś raz gotowa do zadosyćuczynienia życzeniom rządu. Po porozumieniu się co do kandydatury Dittricha, stronnictwo młodoczeskie opuściło salę narad. (*Nordd. A. Z.*).

* (Kwestja słowieńska). Z Gracu donoszą pod datą 25-go lutego, że robione są w Styrji południowej przygotowania do taboru czyli meetingu słowieńskiego w Windisch-Marein. Tabór ten ma odbyć się w końcu marca, przedmiotem zaś narad na nim będzie ukonstytuowanie królestwa słowieńskiego. (*Nordd. A. Z.*)

Prusy i Niemcy.

* (Parlament północno-niemiecki). *Berlin, 28 lutego.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu północno-niemieckiego, Simson wspomniał zaszczytnie w kilku wyrazach o zmarłym prezesie Francke, przyczem deputowani powstali z miejsc. Przystąpiono potem do drugiego odczytu kodeksu karnego związkowego. Książę następca tronu pruskiego i książę dziedziczny hohenzollernski znajdowali się w loży dworskiej. Do § 1. postawione zostały przez Kirchmanna i Fries'a wnioski za zniesieniem kary śmierci. Reichensperger przemawiał za utrzymaniem takowej, podczas gdy komisarz związkowy saski i deputowany Schwarze zalecali zniesienie kary śmierci. Komisarz związkowy Leonhardt przemawiał za przyjęciem projektu rządowego, przyczem powoływał się na memorjał dołączony do tego projektu. Rządy związkowe przywiązują wielką wagę do rozstrzygnięcia tej kwestji; chodzi nie o idealny system karny, lecz o kwestję praktyczną. Przypuszczenie, że lud życzy sobie zniesienia kary śmierci, jest bezzasadne; mówca przypomina o sprawie Traupmann'a, i dodaje: Gdy wśród przygotowań do opracowania prawa karnego, dowiedziałem się o tem, pomyślałem sobie: czy Opatrzność nie zsyła czasem takich dramatów krwawych, dla oświecenia przeświadczenia powszechnego o prawie? (Żywe zaprzeczenia). Mówca przypomina o prawie łaski, służącem monarsze; najwyższe prawo pociąga za sobą najwyższy obowiązek monarchy. Kara śmierci stosowana jest wszędzie jedynie w wypadkach wielkich, ciężkich zbrodni krwawych. W obec naszego zadania, zależącego na nadaniu związkowi północno-niemieckiemu wspólnego prawa karnego, kara śmierci stanowi przedmiot drugorzędny. W Saksonji kara śmierci została zniesiona, lecz dopiero od roku 1868. Mówca przypomina, że ustawa związkowa jest dawniejszej daty; prawodawstwo krajowe nie powinno przesądzać prawodawstwa związkowego. Po przemówieniu Brauchitsch'a i Aegidi'ego za utrzymaniem kary śmierci, a księcia Handjery i Lasker'a za zniesienie takowej, dalsze rozprawy odroczone zostały do dnia jutrzejszego. (*Wolffs T. B.*)

Francja.

* (Ministerstwo i orleaniści). Upatrywano dotąd oznakę coraz bardziej wzmacniającego się położenia nowego gabinetu francuzkiego w tej okoliczności, że mężowie z dawnych stronnictw, jak pp. Odilon Barrot, Guizot i inni, zbliżyli się do niego i przyjęli od niego ważne posady, wymagające zaufania. Dziennik *France* zapatruje się obecnie na ten fakt z całkiem innego stanowiska, i w artykule pod napisem: „Upiory" (*Les revenants*), użala się mocno na względy okazywane dawnym orlealistom przez gabinet terazniejszy. Pismo to powiada, że nie wywołałoby to samo przez się żadnego zdziwienia, że tacy mężowie, jak pp. Guizot i Odilon Barrot, traktowani są z szacunkiem i poważaniem, jakie należą się ich wiekowi i ich zasługom. Lecz nie można nie dziwić się tej okoliczności, że powoływani są oni na sędziów polubownych co do reform najważniejszych i na doradców jak najpoufniejszych nowego rządu, oraz że wzrasta z dnia na dzień wpływ, jaki ci przedstawiciele czasów upłynionych, wraz ze swymi uczniami i przyjaciołmi, wywierają kosztem tych, którzy uosabiają sobą nową generację i reprezentują jej idee. Zwrot polityczny, który nastąpił w roku zeszłym, spowodowany został głównie życzeniem kraju, ażeby tym reprezentantom nowych czasów otwarte zostały szranki działalności i ażeby usunięte zostały przeszkody, które zamykały przed nimi też szranki. Czyż opinja publiczna nie będzie siebie uważać za obrażoną, widząc, iż rezultat dokonanego przewrotu jest całkiem odwrotny, i że zamiast rewolucji, miała miejsce raczej restauracja? Owi mężowie, którym powierzono znowu najważniejsze sprawy państwa, spędzili dwadzieścia lat w zupełnem odosobnieniu. Spoglądali oni przez pryzmat swych nieuleczonych przesądów na wszystkie wypadki, które odbyły się w ich oczach w ciągu tego czasu; usiłowania ich skierowane były naturalnie zawsze do tego, ażeby wykrywać słabe strony nowych instytucij. Czyż nie muszą oni być złemi narzędziami do rozwiązania zadań, do których przeszłość ich bezpośrednia tak mało ich przygotowała? Czyż mężowie ci, którzy ustąpili dwadzieścia lat temu przed naciskiem sytuacji, która nie zawierała w sobie ani trudności, ani niebezpieczeństw, ani nieznanych losów zmiennych chwili obecnej, mogą być sternikami zdolnymi do pokierowania obecnie nawą państwa? Jeżeli ministerstwo chce przestać płynąć na oślep po morzu, jak to czyni ono teraz od dwóch już miesięcy, to powinno ono przestać także szukać swą osadę okrętową pomiędzy temi „duchami z innego świata." Nie trudno poznać w rozumowaniach powyższych gazety *France* wpływy osobiste; w każdym razie upatrywać należy w tem godną uwagi oznakę dalszej opozycji przeciw gabinetowi terazniejszemu, na skutek oświadczeń p. Ollivier'a w przedmiocie kandydatur rządowych, które to oświadczenia dotknęły mocno prawy kraniec ciała prawodawczego. Co się tyczy tegoż prawego krańca, dziennik *Public* zaprzecza wiadomości podanej przez gazetę *Français*, będącą organem urzędowym nowego gabinetu, jakoby wszyscy członkowie prawicy, w liczbie 56-u, otrzymali od swych wyborców listy potępiające odłączenie się ich od stronnictwa ministerjalnego. *Public* wzywa gazety *Français* i *Journal des Débats*, który powtórzył tę wiadomość, ażeby dowiedli prawdy takowej przez przytoczenie

chociażby dwóch tylko nazwisk. (*Nordd. A. Z.*)

* (Obozy.) W tym roku tak samo jak i w przeszłych latach, zbiorą się obozy pod Chalons, Saint-Maur, Lannemezan i Pas-des-Lanciers. Obecnie zajmują się ich organizacją, a ruch wojsk rozpocznie się około połowy kwietnia. Obóz pod Chalons podzielony będzie na dwie serje. Każda z tych serij przebywać będzie w obozie po dwa miesiące. System ten praktykowany od 1867 r. przyniósł wyborne rezultata. (*La Patr.*)

Włochy i Rzym.

* (Ruch parlamentarny.) Korespondencje włoskie zaczynają zajmować się przyszłym ruchem parlamentarnym w Florencji. Czy projekta finansowe p. Sella doznają od parlamentu dobrego przyjęcia? Czy gabinet rozdzieli się, jak to przewidują, czy też pozostanie niewzruszonym? Kto obejmie po p. Lanza prezydencję w izbie deputowanych? Czy rząd pozostanie neutralnym w obec tego wyboru prezesa. Takie kwestje obiegają obecnie. (*La Fr.*)

Hiszpanja.

* (Kortezy). *Madryt, 28 lutego.* Na wczorajszem posiedzeniu kortezów p. Figuerola odpowiadając na interpelację p. Tutau wyrzekł: Chociażby nie przyszło do powstania karlistowskiego, deficyt będzie wynosił 613 miljonów, gdyż pozostają do pokrycia 300 miljonów z poprzednich kontrybucji. Mówca zawiadamia, że rząd zapobiega wszystkim naglącym potrzebom. Powiedział on, że rewolucja się ustala. Dochody z ceł, loterji i stempla powiększyły się, jak również dochody z kolei żelaznych. P. Figuerola powiedział w końcu, że bank hiszpański oddaje swoje fundusze rządowi. P. Carteller zapowiedział na sobotę interpelację co do polityki zagranicznej. P. Rivero przyrzekł dać na to odpowiedź (*Cor. Hav. Bul.*)

Portugalja.

* (Obecna sytuacja). Niektóre pisma donoszą o wielkiem wzburzeniu umysłów, mającem panować na teraz w kilku miastach Portugalji, mianowicie w Oporto, Mirandella, Mogador, Villa Viciosa i w innych miejscowościach. Podług *Allg. Augs. Ztng*, chodzi przytem o usiłowania ze strony księcia Saldanha co do powrotu do steru rządu; wichrzyciele w Oporto mają rozporządzać znacznemi sumami, pewna osobistość, dobrze tam znana, miała zniknąć raptem, synowiec zaś księcia, młody oficer, wyjechał z Oporto do Lizbony. Podług pism francuzkich, ruch ten ma być właściwie demokratycznym. Malkontenci żądają reformy drugiej izby, zniesienia parostwa dziedzicznego i rewizji konstytucji. Wszystkie te pisma zgadzają się zresztą pod tym względem, że rząd jest na każdy wypadek należycie przygotowany. Wszystkie władze znajdują się na swych stanowiskach, policja zaś uorganizowana jest w ten sposób, że będzie w stanie aresztować natychmiast na pierwszy rozkaz te osoby, które będą zagrażać spokojności kraju, i wydalać je za granicę państwa lub oddawać na statki. *Independance belge* przeciwnie podaje wiadomości prywatne z Portugalji, podług których ruch w tym kraju nie ma żadnej szczególnej doniosłości. Uorganizowały się obecnie w Oporto, tak samo jak i we wszystkich innych miastach Portugalji, komiteta wyborcze, co zresztą jest bardzo naturalnem z powodu rozwiązania izby i przewidywania nowych wyborów. Lecz nie chodzi tu bynajmniej o manifestacje na korzyść zmian w konstytucji. Rząd też nie żywi wcale obawy z powodu tej agitacji, która, jak powiedziano, nie ma wsobie nic nadzwyczajnego, i zwraca raczej obecnie wyłączną uwagę na polepszenie finansów, co stanowi dla Portugalji właściwą kwestję kardynalną. (*Nordd. A. Z.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Spisek na życie księcia rumuńskiego). W ostatnich dniach obiegały jak najgroźniejsze pogłoski o wzburzeniu umysłów w Rumunji. W Bukareszcie odkryć miano spisek ukartowany na życie księcia Karola. Wiatr rewolucyjny powiewać ma znowu w księztwach naddunajskich. Niewiadomo które ze wszystkich tych wiadomości przypisać należy przesadzie, a którą istotnej prawdzie. Co do znaczenia tych informacji, to jedno przynajmniej powinno cokolwiek uspakajać, że pochodzą one z Wiednia; tymczasem wiadomo, że polityka austryjacka dla obserwowania wypadków rumuńskich używa zwykle tylko lunet z szkłami zamglonemi, a co gorsza, z szkłami powiększającemi. (*La Fr.*).

Anglja.

* (Książe Richmond). *Observer* donosi, że konserwatyści angielscy wynaleźli nareszcie przewódcę swojego stronnictwa w izbie lordów. „Dowiadujemy się, powiada ten dziennik, że na meetingu konserwatystów odbytym w Carltonclub postanowiono jednomyślnie na wniosek margrabiego Salisbury, popierany przez hr. Derby, ofiarować księciu Richmond kierunek stronnictwa w izbie lordów." Mówią, że książę przyjął tę posadę. Książę Richmond posiada niezaprzeczenie wielkie stanowisko wymagane przez arystokrację angielską od tego, kogo przyjmuje na swojego przewódcę; ale czy posiada on w równym stopniu dar krasomówczy i wielkie zdolności polityczne nieodzowne dla przewódcy stronnictwa? W tem jest pytanie. Trudno zresztą odgadnąć, czy po mozolnych poszukiwaniach czynionych przed dojściem do wyboru obecnego, nie zrobionoby gorszego. (*Nord*).

* (Wybory). Przy wyborach w Tipperary p. Kickham kandydat feniański otrzymał 1665 głosów przeciwko 1683 danym jego współzawodnikowi p. Horon. Pobity więc został nieznaczną większo- 18 głosów. Rezultat ten w połączeniu z głoszonemi reklamacjami, nie przyczyni się do uspokojenia umysłów w hrabstwie. (*La Fr.*)

Ameryka.

* (Wojna brazylijsko - paragwajska.) *Lizbona, 24 lutego.* Według wiadomości z Rio-Janejro z d. 5 lutego i z Paragwaju z dnia 12 stycznia, Lopez opuścił Panadaro pozostawiwszy wszystkich chorych i wszystkie rodziny, które trzymał przy sobie, i uciekł z niewielką liczbą wojska z nad brzegów rzeki Apa, powrzucawszy do rzeki część swoich dział. Jenerał Canara ciągle go ściga. Przygotowują uroczystości na powrót wojsk. Statki floty przybywają codziennie. Sześć statków pancernych znajduje się już w porcie. Dowodzi to wszystko, że wojna została stanowczo ukończoną, chociaż ścigają ciągle Lopeza ukrywającego się w pustyniach. Spodziewają się powrotu wkrótce hr. d'Eu i p. Paranhos ministra spraw zagranicznych. (*Cor. H. B.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 20 Lutego (4 Marca).

Kalendarz

W sobotę 21 lutego (5 marca), — św. Fryderyka opata. Słońce wsch. o godz. 6 min. 40; zach. o godz. 5 min. 44.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 0,°8 R.

Wczoraj.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	752.5	751.2
Termometr Reaumura	—0.2	+4.°3
Stan nieba	pogodny.	pogodny.

Największe ciepło 5,°3 R. Największe zimno 0,°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 7.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, opera w 3 ch aktach, **Il Barbiero di Seviglia (Cyrulik Sewilski)**, przez artystów włoskich; abonament N. 7 lit. B.—Osoby: Hrabia Almaviva—p. *Carrion;* Bartolo, doktór — p. *Koziełradzki;* Rozyna, jego wychowanica — pani Barbara *Marchisio;* Bazyli, nauczyciel muzyki—p. *De la Torre;* Figaro, cyrulik Sewilski—p. *Rota;* Berta, pokojowa Rozyny—wanna *Rybicka;* Oficer od straży—p. *Suszyński;* Fiorillo—p. *Lucas;* Notarjusz—p. *Krupiński;* Ambroży, służący Bartola—p. *Borawski.*—*Jutro,* w sobotę, opera **Piękna Helena** (pani Baranowska artystka sceny lwowskiej, przedstawi rolę Oresta).— *Wczoraj,* we czwartek, na **Widowisku bezpłatnem** dawano: operę **Echo Rozyny**; balet **Na kwaterze**; **Kantatę**, było osób 1078.—*Onegdaj,* we środę, dawano operę **La Sonnambula (Lunatyczka)**, przez artystów włoskich; było osób 842.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Dziś,* w piątek, dramat w 5 aktach, **Panna de Belle-Isle**.— Osoby: Książę de Richelieu, par Francji—p. *Swieszewski;* Panna Gabrjela de Belle-Isle—pani *Modrzejewska;* Margrabina de Prie — pani *Niewiarowska;* Kawaler d'Aubigny, porucznik gwardji królewskiej—p. *Tatarkiewicz;* Kawaler d'Auvray—p. *Grzywiński;* D'Aumont, kapitan gwardji—p. *Boczkowski;* Chamillac — p. *Dąbrowski;* Marysia, służąca margrabiny—panna *Gilska;* Lokaj margrabiny — pan *Jejde;* Germain, lokaj księcia de Richelieu—***. — *Jutro,* w sobotę, komedje **Panna Mężatka** i **Czuła struna**.— *Wczoraj,* we czwartek, dawano komedje **Miód kasztelański** i **Czuła struna**, było osób 315.— *Onegdaj,* we środę, dawano komedje **Partja pikiety**, **Przebudzenie się lwa**, było osób 642.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR MAGICZNY (przy ulicy Miodowej w domu Lessera N. 490/1).—*Dziś i codziennie* z wyjątkiem piątków, **Wielki wieczór fantastyczno-wschodni** w nowym zupełnie rodzaju, dany przez profesora *Levieux Galeuchet,* czyli czarnoksiężnika Wschodu. Fizyka, magja, czarnoksięstwo, magnetyzm. — Początek o godzinie 7-ej. — **Ceny zniżone:** za miejsca numerowane—60 kop., za pierwsze miejsce—40 kop., za drugie—20 kop. — NB. *Co niedziela* przedstawienie **dla dzieci** o godzinie 2-ej, po cenie połowicznej.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie,* **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim.** — Początek o godzinie 7½ wieczorem.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskiemi). — *W niedzielę, wtorek i sobotę,* **Koncert orkiestry węgierskiej** towarzystwa narodowej muzyki z Komorna, pod dyrekcją M. Plaskesa.—Codzień nowy program.—Początek o godzinie 5-ej po południu.—Bilet wejścia po kop. 20.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Schulman,* z Częstochowy; jenerał - major orszaku Jego Cesarskiej Mości *Jankowski,* z Petersburga; — wyjechał: jenerał-major *Anuczyn,* do Petersburga.

* W dniach 18 i 19 (2 i 3) bież. mies. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 83, wyzdrowiało 45, umarło 15, pozostało 2071 (mężczyzn 1043, kobiet 1028), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 199, kobiet 174.

*Dnia 19 (3) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 22; —**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 8; *starozakonnych* 3; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 20.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	6	72
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	3	85
Frydrychsdory Pruskie			—		—
Pruski kurant za 100 tal.		—		—	
PAPIERY (bez wartości kuponów					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	88	50
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 00		—	—		
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	116	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę		—	-	58	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.		38	50	38	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	-	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		94	54	94	21
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		94	21	93	88
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.		100	67	100	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		76	57	76	37
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100		40	—		
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—		86	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—		-	
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		89	25	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100				100	33
„ Sierpniowe za rs. 100		—		100	75
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		157	—		—
„ „ „ z 1866 rs. 100		158	—		
5% Listy Zastaw. Rosji		108	33		—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	152	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100		-	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.		70	50	—	
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę		—	-	-	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100		73	—	72	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100		—	—	114	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.		—		104	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		104	50	103	50
WEXLE.					
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	120	60	120	45
„ „ „	k. t.	120	45	120	30
Wrocław . . „ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . . „ „	2 m.		—		
Hamburg . . 300 B. Mk.	2 m.	183	60	—	—
Londyn . . . 1 Ft. St.	3 m.	8	26	8	25
Paryż. . . . 300 Frank.	2 m.	98	25	—	—
Wiedeń . . 150 Zł. W A.	2 m.	98	70	98	40
Petersburg . 100 Rsr.	3 m.	98	66	98	50
„ . . „ „	k. t.	100		99	85
Moskwa . . . „ „	1 m.	99	33	99	
„ . . . „ „	k. t.	—		-	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. $78^{8}/_{9}$.
* od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. $3^{1}/_{3}$.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 1521. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя Сувалкскаго уѣзда, Вульской Гмины, дер. Карасево, Яна-Теофиля Осипова Ечелинскаго, чтобы онъ въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему полицейскому начальству, въ противномъ же случаѣ, будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Февраля 14 дня 1870 года.

1—1 за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. 1522. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя города Волковышекъ, еврея Гиршу Венчлавскаго, чтобы онъ въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству, въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Февраля 14 дня 1870 года.

за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. 1523. *Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1 ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, вызываетъ самовольно отлучившагося за границу жителя Сувалкскаго Уѣзда, Сейнской Гмины, деревни Пунскъ, еврея Менделя Лейбовича Обершмидта чтобы онъ въ теченіи 6 недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова, возвратился въ Царство Польское и явился къ ближайшему Полицейскому Начальству, въ противномъ же случаѣ будетъ съ нимъ поступлено согласно 340 и 341 ст. Уложенія 1847 года о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Февраля 14 дня 1870 года.

1—1 за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. 1123. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 27 Декабря 1869 г. поступило въ оный прошеніе Полковника И. В. Лихачева и французскаго подданнаго Ж. Ж. Тисса о выдачѣ имъ 10-лѣтней привилегіи на изобрѣтенный Тиссомъ способъ извлеченіе и очищеніе углекислоты, добываемой изъ известняковъ.

2—3 31 Января 1870 года.

N. D. 1127. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 15 Декабря 1869 года поступило въ оный прошеніе Губернскаго Секретаря Одинцова о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на способъ выдѣлки кричнаго и пудлинговаго желѣза изъ чугуна съ примѣсью рудныхъ высѣвокъ.

2—3 31 Января 1870 года.

N. D. 1119. *Департаментъ Торговли Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром (Св. Зак. Т. XI), объявляетъ, что 31 Декабря сего года поступило въ оный прошеніе о выдачѣ Лейтенанту Василію Александровичу Шпаковскому 5 лѣтней привилегіи на пожарный инжекторъ.

3—3 31 Января 1870 года.

N. D. 1460. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зан. Т. XI) объявляетъ, что 17 Января 1870 с. г. поступило въ оный прошеніе Гражданскаго Инженера Барро о выдачѣ 5-лѣтней привилегіи на имя иностранца Буте, на новую систему сооруженія металическихъ мостовъ.

2—3 13 Февраля 1870 года.

N. D. 1461. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 23 Января сего года, поступило въ оный прошеніе Полковника Шпаковскаго о выдачѣ Князю Вечеславу Тенишеву и К° 10-лѣтней привилегіи на приборъ для топки паровыхъ котловъ посредствомъ пульверизаціи гарючихъ жидкостей.

2—3 13 Февраля 1870 года.

N. D. 1462. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 23 Августа 1869 г. поступило въ оный прошеніе Г. Наумана о выдачѣ иностранцу Адаму Урбану и иностранкѣ Амаліи Гарсейнъ 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованный двигатель для швейныхъ машинъ.

2—3 13 Февраля 1870 года.

N. D. 1463. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 17 Января сего года поступило въ оный прошеніе Гражданскаго Инженера Тиріона о выдачѣ иностранцамъ дю-Линю и Комбу-д'Альма 10-лѣтней привилегіи на способъ приготовленія прессованнаго матеріала для добыванія свѣтильнаго газа и плотнаго кокса

2—3 13 Февраля 1870 года

N. D. 1464. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 статьи Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 3 Января сего года поступило въ оный прошеніе иностранца Готгейля о выдачѣ иностранцамъ Карлу Баумгартену и Зигфриду Блоку 5-лѣтней привилегіи на нотографъ.

2—3 13 Февраля 1870 года.

N. D. 1465. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 17 Января сего года поступило въ оный прошеніе Гражданскаго Инженера Матье о выдачѣ иностранцу Линару 10 лѣтней привилегіи на способъ выдѣлки свекловичнаго сахара.

2—3 13 Февраля 1870 года.

N. D. 1466. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI), объявляетъ, что 19 Января сего года поступило въ оный прошеніе Гражданскаго Инженера Рейса о выдачѣ иностранцу Карлу Мецу съ сыновьями 5-лѣтней привилегіи на изготовленіе филейныхъ фуфаекъ и исподняго платья.

2—3 13 Января 1870 года.

N. D. *1513. Dyrekcja Drogi Zelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.*

Fryderyk v. Fritz Thiem w miescie Berlinie Państwie Pruskiem zamieszkały, podał że dwie akcje drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Nr. 56596 i 56597, każda po rs. 100 skradzione mu zostały. Następnie tenże Thiem stosownie do art 17 Ustawy Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej uzyskał wyrok Trybunału Handlowego w Warszawie w dniu 30 Grudnia (11 Stycznia) 1869/70 r. zapadły, uznający go za właściciela skradzionych akcji i upoważniający Towarzystwo drogi żelaznej do wydania w ich miejsce duplikatow, za złożeniem kaucji w depozycie Towarzystwa przez lat trzy zachować się mającej.

Dyrekcja podaje o tem do wiadomości publicznej, iżby stosownie do ustawy Towarzystwa osoby roszczące jakie prawa do powyższych akcji przed upływem lat trzech licząc od daty niniejszego ogłoszenia z właściwemi dowodami do Dyrekcji się zgłosili, po upływie bowiem tego czasu kaucja komu należy zwrócona zostanie i wszelkie reklamacje bez skutku pozostaną.

Warszawa dnia 15 (27) Stycznia 1870 r.

N. D. 166. Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

Podaje do powszechnej wiadomości, że pozostawione w ciągu kwartału IV 1869 r. w powozach i na stacjach dróg żelaznych, rozmaite przedmioty odebrane być mogą za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy Stacji Głównej Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdodziennie w zwykłych godzinach biurowych, w Kancelarjach Zawiadowców Stacji Warszawa, Skierniewice, Petrokow, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Alexardrów.

Przedmioty nie odebrane do d. 20 Czerwca (1 Lipca) r. b. stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych, zostaną sprzedane przez publiczną licytację.

Warszawa d. 12 Stycznia 1870 r.

N. D. 1073. Zarząd wód mineralnych w Ciechocinku.

Zawiadamia osoby interesowane, że przy zakładzie wód tutejszych, potrzebną będzie na czas tegorocznej pory kąpielnej orkiestra z 12 artystów skompletowana należycie uzdolnionych, pod którym to względem wymagane jest od entrrprenera świadectwo Instytutu muzycznego w Warszawie, lub jednego z pp. Dyrektorów orkiestr teatralnych warszawskich. Oprócz stałego ryczałtowego wynagrodzenia od Zarządu wód, w kwocie rsr. 600, orkiestra będzie pobierać oddzielne wynagrodzenie za granie na zabawach publicznych, za stosownem umówieniem się z osobami interosowanemi, a przytem za grywanie w miejscowym teatrze.

Deklaracje zgłaszających się pp entreprenerów, przyjmować będzie Zarząd do dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b.

Bliższą zaś informację powziąść można na miejscu w Zarządzie.

Ciechocinek d. 19 (31) Stycznia 1870 r.

Prezydujący, Rejewski.

N. D. 1512. Syndycy masy upadłosci Fryderyka i Wilhelma braci Osterloff.

Z powodu: iż termin do zebrania się wierzycieli na dzień 16 (28) Lutego r. b. oznaczony dla braku dostatecznej liczby wierzycieli spełzł, Sędzia Komisarz nowy termin na dzień 23 Lutego (7 Marca) r. b. godzinę 6-ą z południa oznacza, na który Syndycy zapraszają wszystkich wierzynieli. mając honor oświadczyć: iż wrazie nie zebrania się wierzycieli. decyzja z urzędu co do administracji lub wydzierżawienia zakładów przez Sędziego, Komisarza wydaną zostanie.

W Przyjemski,
W. Pszczółkowski.
K. Mechlejd.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1507. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Wiktora Milewskiego właściciela dóbr Łubno lit. A. w Powiecie Łęczyckim położonych; 2. Zofji z Grabowskich Karpińskiej właścicielki sumy rs. 2,250 na dobrach Raducz A. B. z Powiatu Rawskiego w dziale IV pod Nr. 5 wykazu zabezpieczonej; 3. Ludwika Sniechowskiego właściciela ostrzeżenia dla sumy rsr. 198 procentu i kosztów, na dobrach Wolne z Okręgu Radiejewskiego w dziale IV pod Nr. 32 subintabulando zapisanego, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin na dzień 25 Sierpnia (6 Września) 1870 r. w Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

N. D. 1506. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej w dniu 22 Stycznia 1870 r śmierci Ewy z Młodzianowskich Wołowskiej wierzycielki kapitałów; *a*) rs 5,400 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 417 pod pozycją 3 działu IV i *b*) rs. 500 z większej sumy rs. 4 500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2425 pod pozycią 6-ą tegoż działu ubezpieczonych, otworzył się spadek do uregulowania którego, termin na dzień 21 Września (3 Października) 1870 r w Kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczony zostaje.

Warszawa d. 12 (24) Lutego 1870 r.

Juljan Paklerski.

N. D. *280. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Zawiadaniam, że otworzyły się spadki:

1. Po Annie Prowidencji z Radzików Rogowskiej, właścicielce nieruchomości w mieście Kaliszu pod Nr. 167 położonej, oraz współwłaścicielce sumy rs. 1.800 na tejże samej nieruchomości w dziale IV pod Nr. 4 lokowanej.
2. Po Róży Radzik, wierzycielce sum rs. 750 pod Nr. 3 i rs. 1,027 kop. 62½ pod Nr. 6.
3. Po Stanisławie Dziewulskiej, współwłaścicielce sumy rs. 1,800 pod Nr. 4 i
4. Po Antonim Mianowskim, współwłaścicielu sumy rsr. 3,000 subintabulowanej na sumie rs. 1,800 z Nr. 4, wszystkich zaś na tejże nieruchomości Nr. 167 w dziale IV zahypotekowanych.
5. Po Józefie Rudnickim co do sum rsr. 10,012 kop. 35 i rs. 2,518 kop. 46½, dla niego sposobem ostrzeżenia na dobrach Leśnica z Powiatu Łaskiego w dziale IV pod Nr. 9 zapisanych, wreszcie
6. Po Maksymiljanie Wolskim, współwłaścicielu dóbr Zagórze z Powiatu Częstochowskiego, oraz że do regulacji takowych spadków oznaczony został termin na dzień 9 (21) Lipca 1870 roku w mojej kancelarji urzędowej w mieście Kaliszu.

Kalisz d. 18 (30) Grudnia 1869 r.

Edward Milewski.

N D. *1494. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci Ludwiki Kincel wierzycielce sumy rsr. 600 z większej sumy rsr. 1,200 pozostałej, w dziale IV Nr. 20 lit. *e.* wykazu na dobrach Kociszew z Powiatu Petrokowskiego zahypotekowanej, otworzył się spadek do regulacji którego wyznacza się termin przed podpisanym Rejentem i w jego Kancelarji na d. 4 (16) Listopada 1870 r.

Kalisz d. 9 (21) Stycznia 1870 r.

1—2 Wilhelm Grabowski.

N. D. 1504. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.

Ogłasza, że na d. 25 Sierpnia (6 Września) 1870 r. oznaczony został termin ostateczny do ukończenia postępowania spadkowego po Marji z Hr. Tarnowskich Hr Małachowskiej, jako wierzycielce sumy rsr. 8,925 na dobrach Borkowice z Okręgu Szydłowieckiego i po Zofii z Sadowskich Wójcickiej, jako współwłaścicielce nieruchomości w Radomiu Nr. hyp. 224 oznaczonej, tudzież wierzycielce sumy rsr. 3,000, na tejże nieruchomości zabezpieczonej

1—2 Paweł Karwadzki.

N. D. *16. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.*

Podaje do powszechnej wiadomości, komu o tem wiedzieć należy, że termin do zamknięcia postępowań spadkowych. w Dzienniku Warszawskim w Nr. 132 i 207 z roku bieżącego ogłoszonych, przez podpisanego Pisarza na d. 16 (28) Grudnia 1869 r. oznaczony, z powodu opóźnionego druku w Dzienniku Ломжинскіе Губернскіе Вѣдомости, do dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r. odroczony został i na ten termin podpisany Pisarz wszystkie interesowane osoby do tych spadków wzywa do swej kancelarji pod prekluzją.

Łomża d. 22 Listopada (3 Grudnia) 1869 r.

2—2 A. Dunin.

N. D. 17. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.

Po śmierci:

1. Franciszka Ksawerego Piaseckiego, wierzyciela sumy rs. 185 kop. 4 na dobrach Jaślików pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Krasnostawie.
2. Judki Sabrowicza Wajdenbaum, właściciela nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 441 i 442 a hyp. 293.
3. Szymona v. Szymchy Lilienfeld, właściciela nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 401, a hyp. 259 i wierzycielu sumy dukatów 2,659 na tejże nieruchomości ubezpieczonej.
4. Stanisława Sosnowskiego, łaściciela części wsi Słotwin pod jurisdykcją ądu Pokoju w Kazimierzu.

Otwarte są spadki, do uregulowania których, termin przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej na dzień 11 (23) Czerwca 1870 r. jest oznaczony.

Lublin d. 17 (29) Listopada 1869 r.

Michałowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1142 Wydział Górnictwa w Królestwie Polskiem.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej iż na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego 13 Stycznia r. b. Postanowienia Komitetu do spraw Królestwa Polskiego oraz reskryptu Ministra Finansów z dnia 25 Stycznia r. b. Nr. 152, sprzedanym zostanie Zakład rządowy żelazny wielkopiecowy w Starachowicach, z będącym z nim w związku: zakładem pudligarni w Michałowie zakładem pudlingarni i fryszerki w Brodach, zakładem walcowni w Nietulisku i z przydzielonemi do nich 19 obrębami leśnictwa Iłża, obejmnjącemi powierzchni 21956 dziesiatin; jak również z kopalniami rud żelaznych Herkules w obrębie zakładu Starachowickiego, Henryk w leśnictwie Iłża i Elżbieta pod wsią Tychowem.

Wzmiankowane zakłady: wielkopiecowy, pudlingowe, walcownia i fryszerka z obrębamleśnemi i kopalniami rud żelaznych, położone w okręgu Wschodnim Górnictwa Rządowego, w powiatach Iłżeckim i Opatowskim gubernji Radomskiej, sprzedane zostają podług planów i inwetarzy z należącemi do nich budowlami i placami, z wyjątkiem domów mieszkalnych robotników górniczych, tudzież gruntów które im oddane już zostały, lub też w przyszłości wypadnie im udzielić na własność przy urządzeniu bytu ludności górniczej.

Sprzedaż odbywać się będzie w mieście Warszawie w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej w dniu 18 (30) Marca 1870 r. o godzinie 1 po południu, w drodze publicznej in plus licytacji, poczynając od sumy rubli sr. 1,166,150 wyraźnie rubli srebrem miljon sto sześćdziesiąt sześć tysięcy sto pięćdziesiąt.

Główniejsze warunki tej sprzedaży są następujące.

Pragnący przyjąć udział w licytacji, obowiązani są w oznaczonym do takowej dniu i godzinie osobiście lub za pośrednictwem upoważnionych do tego osób, przedstawić otwartą deklarację według niżej przepisanej formy, z dołączeniem do takowej vadium w stosunku 10% ofiarowanej przez nich za zakłady wraz z leśnictwem, sumy w listach likwidacyjnych po-

dług nominalnej ich wartości, i oprócz tego oddzielne vadium za gotowe wyroby, półprodukta, zapasy rud i węgli.

Pomiędzy osobami które podadzą takowe deklaracje, odbywać się będzie głośna licytacja, rezultat której przestawiony zostanie Ministrowi Finansów.

Utrzymujący się na licytacji, po jej zatwierdzeniu, obowiązany jest w ciągu dni trzydziestu licząc od daty otrzymania o tem zawiadomienia, wnieść jednorazowie taką sumę w listach likwidacyjnych podług nominalnej ich wartości, któraby wraz z wyż wzmiankowanem vadium wynosiła 20% całej sumy jaka przezeń zaofiarowaną została na odbytej licytacji za Zakłady i obręby leśne.

Wzmiankowane 20% zaliczone zostaną na rachunek przypadającej Skarbowi całej sumy, za którą sprzedaż nastąpiła, licząc listy likwidacyjne po nominalnej ich wartości; spłata zaś w gotowiźnie pozostałej części zaofiarowanej za Zakłady i leśnictwo sumy, rozłożoną zostanie na raty stosownie do podanej deklaracji przy samej licytacji, a mianowicie na 25½ lub też na 36½ lat według przepisów bankowych licząc w pierwszym wypadku 5% procentu zwyczajnego i 2% na umorzenie kapitału, w drugim zaś 5% procentu zwyczajnego i 1% na umorzenie kapitału.

Vadia oraz pieniądze na koszta ogłoszeń licytacji, złożone przez innych konkurentów, po zatwierdzeniu licytacji w przepisanej na ten cel formie, zwrócone im zostaną.

Gdyby nabywca miał zamiar, jednocześnie z podpisaniem notarjalnego kontraktu sprzedaży, wnieść od razu całą sumę za którą kupione przezeń zostały zakłady, kopalnie i obręby leśne, w takim razie dozwala mu się wzmiankowaną sumę spłacić listami likwidacyjnemi podług nominalnej ich wartości, o czem winna być uczyniona wzmianka w podanej przez niego deklaracji do licytacji.

Nabywca zakładów, kopalń i leśnych obrębów z rozkładem na raty przypadającej za takowe skarbowi sumy, obowiązany jest przy zawarciu notarjalnego aktu na rzeczone kupno, rozłożoną na raty sumę, zabezpieczyć na przyszłość pod względem jej spłaty na rzecz skarbu, na 1-ym Num. Działu IV hypoteki kupionych przez niego zakładów, a nadto oprócz tego, przedstawić, albo oddzielne hypoteczne bezpieczeństwo, albo też oddzielną kaucję w papierach rządowych procentowych, któreby razem z wniesionemi przezeń 20%, stanowiły przynajmniej 35% całej sumy, za którą nabyte przezeń zostały Zakłady, kopalnie i obręby leśne.

Kaucja takowa w stosunku upłaty ⅓ część rozłożonej na raty sumy, będzie mogła być zmniejszaną.

Niezależnie od sumy, za którą sprzedane zostaną Zakłady z kopalniami i obrębami leśnemi, nabywca obowiązany jest wnieść do skarbu w ciągu lat 6 w równych ratach bez procentu należytość za znajdujące się na zakładach w dzień tradycji takowych na rzecz jego, gotowe wyroby, z potrąceniem 20% od wartości tychże wyrobów, obliczonej podług cen oznaczony w cenniku, a za znalezione w naturze półprodukta i zapasy rud i węgli, po cenie własnych kosztów zakładowych.

Na dwa tygodnie przed terminem do licytacji oznaczonym, to jest w dniu 3 (15) Marca r. b., wykazaną zostanie ilość posiadanych w zakładach gotowych wyrobów, półproduktów, rudy i węgli z oznaczeniem ich wartości.

Przy podaniu deklaracji do licytacji, nabywca obowiązany jest wnieść do kasy skarbowej jako zabezpieczenie, całą wartość wzmiankowanych gotowych wyrobów, półproduktów, rudy i węgli w rządowych lub też gwarantowanych przez rząd papierach procentowych, licząc takowe po cenie 10% procent niżej kursu takowych na giełdzie warszawskiej.

Przy tradycji na rzecz nabywcy kupionych przez niego zakładów, obowiązany on jest powyższe zabezpieczenie dokompletować stosownie do rzeczywistej ilości jaka się będzie z dniem tejże tradycji znajdować w gotowych wyrobach, półproduktach, rudzie i węglach. Rzeczona kaucja zwracaną będzie częściowo nabywcy w miarę spłaty rządowi w gotowiźnie należytość za wzmiankowane przedmioty.

Nabywca przyjmuje na siebie obowiązek prowadzenia prawidłowego leśnego gospodarstwa w leśnych obrębach, jak również cięcia lasu stosownio do planu zatwierdzonego w przepisanym na ten cel porządku.

Bliżej szczegółowe warunki odnoszące się do tej sprzedaży, obowiązujące nabywcy, pragnący przyjąć udział w licytacji, mogą przejrzeć w mieście Warszawie Wydziale Górnictwa codziennie, z wyjątkiemdni świątecznych i galowych.

Deklaracje mających chęć przyjęcia udziału w licytacji, winny być przedstawione na papierze stemplowym ceny kop. 75, według następującej formy:

„W skutku ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 1 Lutegc r. b., przedstawiam niniejszą deklarację, iż pragnę przyjąć udział w licytacji na kupno Zakładów rządowo-górniczych: Starachowice, Michałów, Brody i Nietulisko, z przydzielonemi do nich 19.ma leśnemi obrębami leśnictwa Iłża i kopalniami rud żelaźnych: Herkules, Henryk i Elżbieta.

„Poddaję się przytem wszystkim obowiązkom i zastrzeżeniom, zawartym w szczegółowych na sprzedaż tych zakładów warunkach, które przezemnie zostały odczytane, zrozumiane i podpisane.

„Vadium: *a)* za Zakłady i las w stosunku 10% procent deklarowanej przezemnie sumy (wymrenić ilość piniężną w cyfrach i literami; *b)* za gotowe wyroby, półprodukty, rudę i węgle (wywienić ilość pieniężną w cyfrach i literami), tudzież *c)* na koszta ogłoszeń licytacji w gotowiźnie rsr. 300 przy niniejszem załączam."

(Vadium za zakłady i las, winno być w ilości nie mniejszej od rs. 116,615,* a za gotowe wyroby, półprodukty, rudę i węgle w stosunku ich wartości z dnia 3 (15) Marca r. b. W razie uchybienia tej formalności, konkurenci do licytacji przypuszczczeni nie będą.)

„Spłatę pozostałej przynależnej skarbowi sumy za zakłady, kopalnie i obręby leśne, pragnę uskutecznić (tu należy wskazać jeden z trzech sposobów, to jest rozłożenie na raty w ciągu lat 25½, w ciągu lat 36½, lub jednorazową spłatą listami likwidacyjnemi podług ich nominalnej wartości.)

„Stałe moje zamieszkanie w N. (wypisać wyraźnie miejsce zamieskania z dokładnem wyszczególnieniem adresu) tytuł, imię ojca, imię i nazwisko podającego deklarację.

St. Petersburg dnia 1 Lutego 1870 roku.

Zawiadujący Wydziałem Górnictwa,

Rzeczywisty Radca Stanu, A. Antipow.

N. D. 1505.

Podpisany Patron jako Obrońca Leona Szwejkowskiego obywatela, właściciela domów Nr. 29, 51, oraz trzech ogrodów i gruntów w dziesięciu kawałkach bez numerów, w m. Powiatowem Radiejewie Okręgu Radiejewskim Gubernji Warszawskiej położonych, zaś we wsi Leonów w tymże Okręgu zamieszkałego, w wykonaniu wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 13 (25) Lutego 1870 r. z ilacji zapadłego, wzywam wszystkich interesowanych i mogących mieć pretensje do niegdy Franciszka Salezego Szwejkowskiego Rejenta Okręgu Radiejowskiego z tytułu urzędowania tegoż, aby takowe w ciągu najdalej 3 ch miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia, bądź przez Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym w Warszawie i złożenie dowodów oraz zapozwów, lub też przez zapisanie ostrzeżenia na kaucji za rzeczonym Rejentem na nieruchomościach w m Radiejewie Nr. 29, 51, oraz 3-ch ogrodach i dziesięciu kawałkach gruntu bez N-rów, jednym wykazem hypotecz. objętych, w dziale IV wykazu pod Nr. 1 i jedynym zapisanej, objawili i zameldowali, wraz ie bowiem przeciwnym po upływie zakreślonego termin uczynię w Trybunale dalszy wniosek o nakazanie wykreślenia kaucji powoł nej.

Warszawa d. 18 Lutego (2 Marca) 1870 r.

1-3 Henryk Hoffmann, Patron.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 1236.

Съ 1 (13) Января 1870 года, отдается въ арендное содержаніе **маіоратъ Чостковъ,** съ принадлежащимъ къ нему лѣсами и фольварками: Изерки, Сухоржецъ, Демщизна, состоящій въ Сувалкской Губерніи въ 25 верстахъ отъ Сувалокъ, не менѣе какъ за **1500 р. с.** въ годъ. Узнать объ условіяхъ въ С. Петербургѣ, Петербургской части по большой Спасской улицѣ, домъ № 9. у Г-жи Власовой. 4—6

N. D. 704.

Bilet Banku Polskiego na zastawione kosztowności za Nr. 34038 **zaginął,** znalazca raczy złożyć w biorze Banku Polskiego.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury. DODATEK.

Dalszy ciąg obwieszczeń w Dodatku.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. *1458. Sąd Pokoju w Kraśniku Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania zaprowadzenia pierwiastkowej regulacji hypoteki osady włościańskiej we wsi Słodkowie pod Nr. tabeli likwidacyjnej 95 położonej, składającej się z 15 morgów gruntu ornego, z zabudowaniami op rzeki Strózy do lasu Ordynackiego między miedzami Kazimierza Plachy i Wojciecha Wolskiego ciągnącej się, która to osada obecnie ma stanowić własność Piotra i Jana braci Michotków.

Zawiadamia interesantów, że zaprowadzenie pierwiastkowej regulacji hypoteki tej osady w gminie Strózy, Powiecie Janowskim położonej, nastąpi w Sądzie tutejszym w d. 21 Maja (2 Czerwca) 1870 r.

Wzywa przeto wszystkich interesantów aby w tym terminie zgłosili się, celem przedstawienia swych praw rzeczonych do regulującej się nieruchomości.

Niestawający w tym terminie interesanci, ulegną prekluzji w art 154, 160 prawa hypotecznego przewidzianej.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek tej regulacji wydaną będzie, nastąpi na posiedzeniu Sądu w d 22 Maja (3 Czerwca) r. b. i od tegoż dnia czas do apelacji od takowej decyzji upływać zacznie.

Kraśnik d. 9 (21) Lutego 1870 r.
Podsędek, Buchyński.

N. D. *1501. Sąd Pokoju w Koninie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki:

I. Nieruchomości we wsi Lizawy gminie Sławoszewek położonej, z domu mieszkalnego oraz gruntu mórg 31 pręt. 15 składającej się, pod Nr. 3 tabeli likwidacyjnej zapisanej.

II. Gruntu włók 2 miary nowopolskiej we wsi Goraninie graniczącego od południa z gruntami dóbr Sławencin od półnccy z kolonją Lizawy, od Władysława Dziembowskiego nabytego.

III. Osady na kolonji Dąbrowy do dóbr Mikorzyna należącej pod Nr. 13 i 14 tabeli likwidacyjnej zapisanej, z gruntu mórg 44 pręt. 108 oraz zabudowań a w szczególności domu mieszkalnego murowanego stodoły, obory, olearni, domu drewnianego, stodoły, szopy, stajni i wozowni, wszyskich nieruchomości ad 1, 2 i 3 do Wilhelma Poleskiego vel Pollaj należących w jedno całość gospodarczą połączonych i na żądanie tegoż wywołanych.

IV. Osady we wsi Lizawy gminie Sławoszewek położonej, z domu drewnianego, stodoły, obory i stajni oraz 22 mórg gruntu i i 150 prętów gruntu pod Nr. 1 tabeli likwidacyjnej zapisanego a nadto pastwiska mórg 6 prętów 56¼ pod pozycją 3/2 tejże tabeli zapisanego, składającej się, do Fryderyka Henkelmana należącej i na żądanie togoż wywołanej.

V. Nieruchomości we wsi zberzynie gminie Budzisław Kościelny położonej, składającej się:

a) Z osady uwłaszczonej pod Nr. 10 fabeli likwidacyjnej zapisanej, z domu murowanego, obory, chlewa, sklepu i stodoły, oraz gruntu mórg 20 miary Chełmińskiej, *b)* z osady uwłaszczonej pod Nr. 17 tabeli likwidacyjnej, z domu murowanego, obory, chlewu, sklepu i stodoły, oraz gruntu mórg 30, do Józefa Rogowicza należącej i na żądanie tegoż wywołanej.

Zawiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszem, co do nieruchomości ad I, II i III w dniu 6 (18) Czerwca, zaś co do nieruchmości ad IV i V w dniu 8 (20) Czerwca r. b.

Wzywa przeto osoby interesowane, iżby w terminie tym zgłosiły się z swemi prawami pod prekluzją art 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisaną.

Ogłoszenie decyzji w skutek aktu regulacji zapaść mającej, nastąpi w dniu 13 (25) Czerwca 1870 r. na posiedzeniu jawnem Sądu tutejszego.

Konin d. 14 (26) Lutego 1870 r.
za Podsędka, Gruszczyński.

N. D. *1519. Sąd Pokoju w Tykocinie Wydział Hypoteczny*

Z powodu żądania regulacji nowej hypoteki nieruchomości natury wiejskiej, składającej się z siedlisk, cząstek gruntów ornych, łąk i pastwisk na wsiach Wyszonkach, Wypychach, i Zalesiu Starem, Powiecie Mazowieckim, Gubernji Łomżyńskiej położonej, do własności Franciszka i Joanny z Piętków małżonków Łuniewskich z Wyszonk Wypych należącej.

Zawiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 2 (14) Czerwca 1870 r.

Wzywa przeto osoby interesowane, aby do takowej regulacji osobiście, lub przez szczególnie i urzędownie umocowanego pełnomocnika zgłosili się, żądania swe do protokułu regulacyjnego podali i w dowody usprawiedliwiające ich prawa zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości do regulacji wywołanej w terminie oznaczonym nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 5 (17) Czerwca 1870 roku, na posiedzenin publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszenia jej obecnemi być winni

Tykocin a d. 17 Lutego (1 Marca) 1870 r.
za Podsędeka, Wolanowski Pisarz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1005. Magistrat miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dwuletnie to jest od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. wydzierżawienie posesji Nr, 166 w Pradze przy ulicy Targowej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 182 rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej ozaczonym na ręce p. o Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości rsr. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych

Wzór do deklaracji.

W skutak ogłoszenia z dnia
podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 166 w Pradze przy ulicy Targowej położoną, na tat dwa to jest od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. NN. (wypisać literami, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w wawunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).
Warszawa d. 28 Stycz. (9 Lutego) 1870 r.
p. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztabu, Jenerał Major,
Witkowski.
3—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

D. N. *1083. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja (in plus) przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne to jest: od d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. do tegoż dnia i mca 1871 r. wydzierżawienie posesji Nr. 149 w Warszawie przy ulicy Dunaj położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej obniżonej do rsr. 566 kop. 75 w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 56 i na koszta ogłoszenia po rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 149 w Warszawie przy ulicy Dunaj położoną, na rok jeden to jest od d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. do tegoż dnia i mca 1871 r. ofiarując za takową dzierżawę rub. sreb. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na vadium w ilości rs. 56 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N..

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)
Warszawa d. 2 (14) Lutego 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *1448. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, a po rozpieczętowaniu tychże natychmiast dalsza pomiędzy obecnymi konkurentami, którzy deklarację złożyli, licytacja głośna od sumy jaka najkorzystniej zadeklarowaną aostanie, na jednoroczne to jest od d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku wydzierżawienie posesji Nr. 2621*A*, położonej przy Nowym Zjeździe prowadzącym do Mostu Aleksandrowskiego, wraz z mieszczącą się tamże łaźnią, wannami i pralnią, na rzecz podatków miejskich opłat skarbowych i t. p. zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 20,000, wyraźnie na rubli srebrem dwadzieścia tysięcy ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebię sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 2,000 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz inwentarz ruchomości, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 2621*A* w Warszawie przy Nowym Zjeździe położoną wraz z mieszczącą się tam łaźnią, wannami i pralnią na rok jeden to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. do tegoż dnia i miesiaca 1871 r. ofiarując za takową dzierżawę rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 2,000 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).
Warszawa d. 14 (26) Lutego 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
1—3 Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *1516. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 12 (24) Marca roku bież. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na pobudowanie parkanu murowanego przy Cmentarzu Machometańskim po za rogatkami Powązkowskiemi położonym, od sumy wykazem kosztów na rsr. 1,650 wyraźnie na rubli tysiąc sześćset pięćdziesiąt obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonowicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 165 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do porzejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się pobudowania parkanu murowanego przy Cmentarzu Machometańskim po za rogatką Powązkowską położonym za sumę anszlagową wynoszącą rs. 1,650 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami) poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, vadium w ilości rs. 165 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)
Warszawa d. 17 Lutego (1 Marca) 1870 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski
1—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 975. *Управленіе Западнаго Почтоваго Округа.*

Извѣщаетъ, что 27 Февраля (11 Марта) сего года въ 12 часовъ въ полдень, произведены будутъ въ присутствіи сего Управленія въ домѣ подъ № 1337, торги за опечатанными объявленіями на Литографическія работы, для Управленія Западнаго Почтоваго Округа и Варшавскаго Почтамта, въ теченіи 1870 года, начиная отъ цѣнъ обозначенныхъ подробно въ торговыхъ условіяхъ, которыя могутъ быть разсмотрѣны въ урочные часы ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, у Начальника канцеляріи сего Управленія. Къ объявленію желахщихъ долженъ быть приложенъ залогъ въ количествѣ 4 руб. сер.

Г. Варшава, 30 Января 1870 года
Начальникъ Округа, Фрейгангъ.
3—3 Начальникъ Отдѣленія, Хрубантъ.

N D. 1305. *Управленіе Западнаго Почтоваго Округа.*

Объявляетъ симъ, что 9 (21) Марта 1870 года, въ 12 часовъ въ полдень, въ присутствіи сего Управленія, въ почтовомъ домѣ въ Варшавѣ на Варецкой площади, будутъ произведены торги за опечатанными сургучемъ объявленіями, на поставку для канцеляріи Управленія Западнаго Почтоваго Округа и Варшавскаго Почтамта съ 9 (21) Марта 1870 года по 1 (13) Января 1871 года, ниже слѣдующихъ предметовъ:

Очищеннаго рѣпнаго масла къ лампамъ, и фителей къ онымъ, стеариновыхъ и сальныхъ свѣчей, а также плошекъ и лампадъ для иллюминаціи.

Къ торгамъ предположены ниже обозначенныя цѣры:

За одно ведро очищеннаго рѣпнаго масла 3 р. 99 коп.

За одинъ аршинъ фитилей къ лампадамъ 4¾ коп.

За одинъ пудъ сальныхъ свѣчей 6 руб 98¼ коп.

За одинъ пудъ стеариновыхъ свѣчей 11 руб. 97 коп.

За одну плошку налитую саломъ къ иллюминаціи 13¾ коп.

За одну лампадку тоже налитую саломъ къ иллюминаціи 5½ коп. и отъ этихъ цѣнъ начаты будутъ торги.

Доставленные же подрядчикомъ къ иллюминаціи плошки и лампадки, полѣ иллюминаціи, будутъ имъ обратно приняты, какъ его собственность.

Болѣе подробныя свѣдѣнія объ этомъ подрядѣ, изложены, въ торговыхъ условіяхъ, каковыя могутъ быть разсмотрѣны и прочтены ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, у Начальника канцеляріи Управленія Округа, въ урочные часы.

Желающій участвовать въ торгахъ, долженъ представить на руки Начальника кан-

це ярія Управленія Западнаго Почтоваго Округа въ выше означенный день до 12-ти часовъ дня, объявленіе на гербовой бумагѣ тридцати копѣекъ достоинства, написанное безъ исправленій, подчистокъ и перемарокъ, опечатанное сургучемъ въ космъ должно быть обозначено прописью количество уступаемаго въ пользу казны процента отъ цѣны назначенной при торгахъ. Сверхъ того желающій обязанъ представить залогъ въ количествѣ 75 руб. наличными деньгами или процентныхъ бумагахъ дозволенныхъ къ пріему въ залоги

Объявленія съ подчистками и поправками написанныя не по указанной формѣ приняты не будутъ.

Г. Варшава, 10 Февраля 1870 года.
Начальникъ Округа, Фрейгангъ.
2—3 Начальникъ Отдѣленія, Хрубантъ.

N. D. 1074. Zarząd wód mineralnych w Ciechocinku.

Podaje do wiadomości, że w dniu 3 (15) Marca r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się przed Zarządem wód mineralnych w Ciechocinku licytacja przes opieczętowane deklaracje in minus, napisane na papierze stemplowym w formie zwykle obowiązującej, na dostawę dla łazienek w r. b.:

Węgli kamiennych maszynowych korcy warszawskich 1485 od kop. 87½ za korzec drzewa opałowego sosnowego sażeni ros. 15 od rs. 15 za sażeń, oliwy Lecer funtów 150, od kop. 26½ za funt, łoju funtów 35 od kop. 15, konopi funtów 30 od kop. 18, blejwasu funtów 25 od kop. 20, skóry mastrychtowej funtów 10 od rsr. 1 k. 50 za funt, oleju lnianego pół wiadra od rs. 4 k. 90 za wiadro.

Vadium do licytacji wymagane jest: do węgli rs. 130, do drzewa rsr. 22½, do materjałów dychtunkowo smarowych rs 7 k. 50. Na koszta zaś ogłoszeń: do węgli rsr 5, do drzewa rsr. 1 kop. 50, do materjałów smarowych kop. 50.

Bliższe warunki mogą być przejrzane każdrdziennie prócz świąt w biurze Zakładu Warzelni Soli.

Ciechocinek d. 19 (31) Stycznia 1870 r.
Prezydujący, Rejewski.

N. D. 1432. *Радомское Уѣздное Управленіе*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣденіе что въ здѣшнемъ Уѣздномъ Управленіи 27 Февраля (11 Марта) с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производится торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на подрядъ починки католической церкви въ посадѣ Едлинскъ, отъ назначеной смѣтной суммы 2,262 р. 52 к. (in minus).

Желающіе участвовать на торгахъ, обязаны къ означенному сроку, представить свои деклярации на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства съ приложеніемъ къ онымъ квитанціи на взносъ временнаго залога въ количествѣ 227 р.

Торговыя кондиціи можно видѣть въ Уѣздномъ Управленіи, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Присовокупляется, что согласно 22 ст. инструкціи утвержденной б. Совѣтомъ Управленія 15 (27) Марта 1863 г. къ торгамъ этимъ не допускаются лица нехристіянскаго исповѣданія.

Форма объявленія прилагается.

г. Радомъ, Февраля 13 (25) дня 1870 г.
за Начальника Уѣзда, (. . . .).

Форма Объявленія.

Въ слѣдствіе объявленія Радомскаго Уѣзднаго Управленія отъ симъ заявляю, что обязуюсь взять въ подрядъ починку католической церкви въ посадѣ Едлинскъ за сумму съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій установленныхъ для настоящаго подряда.

На взносъ временнаго залога представляю квитанцію кассы.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ N. писалъ въ N. дня, мца 1870 г.
2—3 (имя и фамилія).

N. D. 1342. *Магистратъ Губернскаго Города Петрокова.*

На основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 10 Февраля сего года за № 988, Магистратъ Губернскаго города Петрокова, объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 11 (23) Марта 1870 года въ 3½ часа по полудни въ присутствіи сего Магистрата, будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, на подрядъ устройства по новому направленію а именно: отъ площади Св. Бернарда въ г. Петроковѣ къ Петроковско-Дзялошинской шосейной дорогѣ, шосейной дороги на протяженіи 357$^5/_{14}$ погонныхъ саженей, начиная съ суммы 3,250 руб. 61 к. с. (in minus).

Лица желающіе торговаться, должны до трехъ часовъ выше прописаннаго числа, представить въ Магистратъ объявленіе, написанное по ниже изложенной формѣ, на гербовой бумагѣ 15 коп. достоинства съ приложеніемъ квитанціи Губернскаго или другаго казначейства во внесеніи временнаго залога въ количествѣ 325 р. сер., подробныя же условія этихъ торговъ могутъ быть разсмотрѣны въ мѣстномъ Магистратѣ во всякое время.

На конвертѣ слѣдуетъ написать: „Въ Магистратъ города Петрокова" Объявленіе на подрядъ устройства шосейной дороги въ Петроковѣ,

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія Петроковскаго Городоваго Магистрата, отъ 11 (23) Февраля 1870 г. за N. . . . , симъ объявляю, что обязуюсь исполнить подряъ устройства новой шосейной дороги отъ площади Св. Бернарда до Петроковско-Дзялошинской дороги въ гор. Петроковѣ на протяженіи 357$^5/_{14}$ погорныхъ саженей за сумму (здѣсь выписать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій по сему подряду, которые мнѣ извѣстны.

Квитанцію N. казначейства на внесенный мною залогъ въ количествѣ N. при семъ прилагаю.

Писалъ въ N. числа и мѣсяца N.

Здѣсь подписать имя и фамилію.

Г. Петроковъ, 11 (23) Февраля 1870 г.
2—3 Президентъ, Моравскій.

N. D. 1341. *Магистратъ Губернскаго Города Петрокова.*

Всгѣдствіе предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 10 Февраля 1869 г. за № 989, Магистратъ города Петрокова объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи его 11 (23) Марта с. г. въ 3 часа по полудни, будутъ производиться публичные торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на производство работъ по замощенію и перемощенію части площади Св. Бернарда со стороны вновь строющейся дороги въ томъ же городѣ, начиная отъ суммы 792 руб. 70½ коп. сер. (in minus).

Желающіе взять этотъ подрядъ долженъ до 3 ч. вышеупомянутаго числа представить въ Магистратъ г. Петрокова заявленія, составленныя по ниже изложенной формѣ 15-копѣчнаго достоинства, съ приложеніемъ квитанціи Губернскаго или другаго казначейства на внесенный временный залогъ въ количествѣ 80 рублей, наличными деньгами или процентными бумагами принимаемыми въ залоги на основаніи существующихъ правилъ.

На конвертѣ слѣдуетъ написать:

„Въ Магистратъ города Петрокова объявленіе на производство работъ по замощенію и перемощенію части площади Св. Бернарда въ городѣ Петроковѣ."

Подробныя условія торговъ и смѣта могутъ быть пересмотрѣны ежедневно, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней, въ Магистратѣ города Петрокова.

Форма объявленія

Вслѣдствіе опубликованія Петроковскаго Городоваго Магистрата, симъ объявляю, что обязуюсь взять подрядъ производства работъ по замощенію и перемощенію части площади Св. Бернарда со стороны вновь строющейся дороги въ томъ же городѣ, исчиленной по смѣтѣ въ 792 руб. 70½ к., за сумму (здѣсь писать сумму цифрами и прописью), подвергаясь условіямъ въ торговыхъ кондиціяхъ изложеннымъ.

Квитанцію казначейства на представленный временный залогъ въ количествѣ N. руб. у сего прилагаю. Мѣсто постояннаго моего жительства въ N., писалъ N., числа N., мѣсяца 1870 года.

Подписать четко имя и фамилію.

Г. Петроковъ, 11 (23) Февраля 1870 г.
2—3 Президентъ, Моравскій.

N. D. 92. *Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w moc wyroku sądowego sprzedane zostaną przez licytację głośną w dniu 26 Stycznia (7 Lutego) 1870 r. o godz. 10 rano na targu za Żelarną-Bramą w Warszawie, następujące przedmiota: 1) broszka brylantowa; i 2) łańcuszek złoty z medaljonikiem kamieniami wysadzanym. Przedmioty powyższe mogą być obejrzane w mojej Kancelarji w Warszawie pod Nr. 549c utrzymywanej każdodziennie.

Markiewicz, Komornik.

N. D. 1058. *Кольское Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Калишской Казенной Палаты, отъ 5 Ноября 1869 года за 5727, въ канцеляріи того же Лѣснаго Управленія, въ дер. Гай 16 (28) Марта с. г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться торги (in plus) на продажу лѣса, съ лѣснаго отпадка Сухій Лѣсъ дачи Кейше, предназначеннаго въ надѣлъ беззеиельнымъ крестьянамъ, начиная торги отъ оцѣночной суммы 3,212 руб. 57 коп.

Пространство назначенное въ продажу изъ выше упомянутаго лѣснаго отпадка, мѣстная лѣсная стража желающимъ укажетъ на мѣстѣ.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить въ мѣстную лѣсную кассу залогъ соотвѣтствующій $^1/_{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ.

Срокъ на уборку того лѣса опредѣленъ полтора года.

О подробныхъ условіяхъ, на основаніи коихъ будутъ производиться торги, можно узнать въ Лѣсномъ Управленіи, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

дер. Гай, Января 28 дня 1870 года.
Старшій Надлѣсничій,
3—3 Садовскій.

N. D. 1346. *Турекское Лѣсное Управленіе.*

Поставляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Калишской Казенной Палаты отъ 27 Августа п. г. за № 1775 въ присутствіи сего Управленія въ с. Здройки, на срокѣ 16 (28) Марта с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться торги (in plus) на продажу лѣса въ дачѣ Домбровицѣ (отдѣлъ Борекъ), состоящей въ Кольскомъ Уѣздѣ, начиная оные отъ оцѣночной суммы 6,302 руб. 83 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны представить $^1/_{10}$ часть суммы на залогъ.

Торговыя кондиціи можно видѣть въ здѣшнемъ Управленій.

Въ Здройкахъ, 7 Февраля 1870 года.
2—3 Надлѣсничій, Вержбицкій.

N. D. 1480. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaję do publicznej wiadomości, iż w dniu 25 Lutego (9 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe w zabudowaniach szlachtuza na Solcu odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż zużytej blachy zdjętej z zabudowań szlachtuza na Solcu, poczynając od ceny po kop. sr 75 za centnar, do tej licytacji ustanowionej.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia każdodziennie w kancelarji Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 9 i 10.

Warszawa d. 13 (25) Lutego 1870 r.
Sosonko.

N. D. 970. Wiadomo czynię, iż w moc postanowienia Sądu, w zastawie będące kolczyki brylantowe i brożka brylantowa, w Warszawie za Żelazną Bramą w dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b. o godzinie 10 rano przez publiczną licytację sprzedane będą. Objekta te obejrzane być mogą w kancelarji podpisanego, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 556 w dniach 5 (17), 16 (28) Lutego i 25 Lutego (9 Marca) r. b. zawsze o godzinie 3 z południa.

W. *Karwowski*, Komornik.

N. D. 1509. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Lucyny z Wilkoszewskich Koskowskiej, Bolesława Koskowskiego obywatela małżonki, w asystencii i za upoważnieniem męża swego czyniącej, czyli obojga małżonków Koskowskich w Warszawie pod Nr. 324 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do niniejszej egzekucji i całego postępowania subhastaayjnego u Ludwika Marczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 495 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 900, z procentem od dnia 1 Lipca (n. s.) 1869 r. i kosztów od Antoniego Bełdowskiego obywatela, właściciela nieruchomości Nr. 154 w Warszawie położonej, a pod Nr. 1701*A* zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne u Jana Zenowicza Rządcy domu Nr. 1701 w Warszawie obrane mającego, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 29 Września (11 Października) 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i znaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Dunaj Wązki pod Nr. 154, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule policyjnym I-ym Zamkowym, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału I, na gruncie czynszowym miejskim, z którego opłaca się rocznie czynszu do Kasy Ekonomicznej Magistratu miasta Warszawy rs. 2 kop. 78½ położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Antoniego Bełdowskiego należąca, w dzierżawnem posiadaniu Kazimierza Ostrowskiego w Warszawie pod Nr. 1224 zamieszkałego, z mocy aktu urzędowego przed Kulikowskim Rejentem w Warszawie w dniu 1 (13) Kwietnia 1869 r. zeznanego, na jeden rok, to jest od dnia 1 Kwietnia (n. s.) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. będąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana trzypiętrowa z facjatami, o dwóch kominach murowanych nad dach dachówką pokryty, wyprowadzonych.

2. Komórka z desek pod dachem blachą pokrytym, o jednych drzwiach.

3. Kloaki o dwóch sedesach i komórka o jednych drzwiach w części z cegły murowane, w części z drzewa postawione, pod jednym dachem blachą krytym.

4. Śmietnik z desek z daszkiem blaszanym.

5. Podwórko małe, całe płytami kamiennemi wyłożone.

W nieruchomości tej jest 16-stu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz wysrkości uiszczanego komornego w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ludwika Marczewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 495 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzany być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462/3 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 12 (24) Października 1869 r.

Akt zajęcia wniesiony do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w War szawie dnia 4 (16) Października 1869 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I-ym właściwym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 2 (14) Stycznia 1870 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ludwik Marczewski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 18 (30) Października 1870 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 18 (30) Października 1870 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 2 (14), 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 roku, trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał w terminie 3-ej publikacji, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 2 (14) Marca 1870 roku godzinę 10-tą z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się na publicznej audjencji tegoż Trybunału w miejscu zwykłych posiedzeń w Warszawie pod N-rem 549 w Wydziale I. W terminie tym ekstrahent subhastacji postąpi za nieruchomość rzeczoną sumę rs. 3,000 z zastrzeżeniem podwyższenia tego licytum do ⅔ części wartości taksą biegłych wykryć się mającej.

Warszawa d. 18 Lutego (2 Marca) 1870 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

. D. 1511. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Faustyna Wyznikiewicza obywatela, z własnych funduszów się utrzymującego, w mieście Petrokowie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału w Kaliszu mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,500, z procentam od Karoliny z Ebertów Liczbińskiej Franciszka Liczbińskiego żony, w asystencji męża czynić winnej, w mieście Petrokowie zamieszkałej, protokółem Komornika przy Sądzie Pokoju w Petrokowie Ignacego Stankowskiego w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Petrokowie pod Nr. 236 lit. B. do Parafji tegoż miasta należąca, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Karoliny z Ebertów Liczbińskiej należąca, i w jej posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, w gminie miasta Gubernjalnego Petrokowa leżąca, hotelem Wileńskim zwana.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

Dom czyli kamienica frontowa o parterze, dwóch piętrach, o czterech balkonach żelaznych i piwnicach, masiv murowana z cegły na wapno blachą kryta, pięć kominów mająca, w podwórzu jest stajnia murowana blachą kryta, drwalnie z drzewa na podmurowaniu dachówką kryte, szopa z drzewa dachówką kryta w końcu której jest stajenka, a na dachu dymnik z drzwiczkami, kloaka z drzewa deskami kryta, w podwórzu jest studnia, w której urządzona pompa. Cała ta nieruchomość z zabudowaniami i podwórzem obejmuje powierzchni ziemi licząc w to i tretuary łokci kwadratowych 5613¼, położona przy ulicy Kaliskiej.

W nieruchomości tej jest lokatorów trzech z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w

akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Franciszka Modrzejewskiego Patrona, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kojach doręczono: Ludwikowi Morawskiemu, Prezydentowi miasta Petrokowa w dniu 12 (24) Stycznia 1870 r. na ręce Józefa Rzezińskiego Archiwisty, oraz Józefowi Głodzińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Petrokowie tegoż dnia, do rąk własnych; następnie wniesiono do księgi wieczystej zajętej nieruchomości w dniu 13 (25) Stycznia t. r. a w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) r. b. do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego utrzymywany zaregestrowano.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu o godzinie 10 rano dnia 31 Marca (12 Kwietnia) 1870 r.

Kalisz d. 28 Stycznia (9 Lutego) 1870 r.

J. Migórski.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Kaliszu dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1870 r.

Pisarz Trybunału

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 1510. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S wiadomo czyni, iż na żądanie Edmunda Mostowskiego, właściciela dóbr Grzybowo-Windyki i innych, w tychże dobrach Grzybowo-Windyki okręgu Mławskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego obierającego sobie u Karola Sadkbwskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Płocku zamieszkałego, w poszukiwaniu sumy rs. 30,000 z większej sumy rs. 37,500 pochodzącej z procentem 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1868 r. liczącym się, oraz kosztów wyjęcia i doręczenia tytułów egzekucyjnych, jako też dalszych kosztów, od Ludwika Mieczyńskiego właściciela dóbr Gruduska lit. A. B., we wsi Grudusku okręgu Prasnyszskim zamieszkałego, przynależnych, protokułem Józefa Lubinkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku w dniu 2 (14) Października 1869 r. rozpoczętym, a w dniu 4 (16) Października t. r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra ziemskie Grudusk lit. A. B. położone w gminie Grudusk powiecie Ciechanowskim w okręgu sądowym Prasnyszskim, w odległości: od miasta Prasnysza mil 2½, od miasta Mławy mil 2, od miasta Ciechanowa mil 3, w posiadaniu i zarządzaniu dziedzica Mieczyńskiego zostające.

W dobrach tych znajdują się następujące zabudowania dworskie: 1. Dom mieszkalny dworski w ¾ częściach z drzewa, a w jednej czwartej części z cegły stawiony, dachem z kleńca pokryty, obejmujący pokojów 6, kuchnią i zachowanie czyli spiżarnią, całkowicie zamieszkały przez dzedzica Mieczyńskiego. 2. Kloaka z drzewa deskami obita i pokryta. 3. Folwark z drzewa deskami pokryty dla czeladzi dworskiej. 4. Chlewek czyli dziubnik na słupach, ze ścianami z chrustu deskami pokryty. 5. Chlewek i kurniki z bali na słupach dachem słomianym pokryty: obok ściany tychże. 6. Chlewek z różnych kawałów drzewa, deskami pokryty. 7. Dzwonek mosiężmy na słupie w ziemię w kopanym. 8. Studnia w podwórzu dworskim, balami ogrodzona z żurawiem. 9. Spichrz z czachulcu o dwóch komorach, dachem słomianym kryty. 10. Stajnie cugowa i fornalska pod jednym dachem, z bali na słupach dachem słomianym kryte. 11. Stodoła z drzewa, dachem słomianym pokryta. 12. Druga stodoła także z drzewa i dachem słomianym pokryta, w jednym zasieku której znajduje się maszyna młocarnia do młócenia zboża z trybami i pasami kompletna. 13. Trzecia stodoła także z drzewa, dachem słomianym pokryta; przy trakcie szosowym. 14. Czwarta stodoła z drzewa dachem słomianym pokryta, o 4 klepiskach, w jednym zasieku której znajduje się druga maszyna młocarnia z sieczkarnią z dwoma rzezakami, oraz trybami żelaznemi i pasem rzemiennym, a przy ścianie tej stodoły jest przystawka maneżem zwana, z drzewa dachem słomianym kryta, pod którą jest koło drewnlane do obrotu maszyny; przy studni wyżej opisanej. 15. Szopa czyli wołownia z drzewa dachem słomianym pokryta, w bliskości jej. 16. Szopa dla krów z drzewa dachem słomianym kryta, w drugiem podwórzu po za traktem. 17. Owczarnia z kamieni wymurowana, dachem słomianym pokryta. 18. Gorzelnia łącznie z browarem z cegły wymurowana, dachówką holenderką pokryta; pod całym tym budynkiem znajdują się sklepy murowane na skład piwa i okowity przeznaczone, w gorzelni jest maszyna do robienia wódki, w której urządzone są dwa kotły miedziane, talerze i rury, brak w niej kotła zwanego cylinder, który wyjęty został z muru, z resztą maszyna ta jest kompletna, z kilsztokiem, w którym jest wąż miedziany, kadzi drewnianych do zacieru i roboty 4, parnik do kartofli z drzewa z żelaznemi obręczami, młynik do kartofli, a na dworzu kilsztok z bali do chłodzenia wyrobu, w drugiej części tego budynku na browar przeznaczonej znajduje się kocioł miedziany wmurowany, do robienia piwa, a przy ścianie budynku z dworu urządzony jest kilsztok do chłodzenia piwa, oprócz tego znajduje się kadzi dwie i beczek do piwa 20. Przy budynku powyższym od pola wystawiona jest. 19. Stajnia czyli szopa z cegły wymurowana, deskami pokryta. 20. Studnia balami ogrodzona, z pompą drewnianą okutą, z kolbą a przy niej słupy z pokładem i rynnami drewnianemi do spuszczania wody. 21. Studnia czyli kula do spuszczania wywaru, balami ogrodzona; w bliskości gorzelni. 22. Dom mieszkalny od ziemi z kamienia i cegły, a dalej od wierzchu z z drzewa budowany: w budynku tym na dole czyli w suterenach mieszkają służący dworcy, a na górze ekonom i pisarz dworscy; pomiędzy gorzelnią a domem dopiero co opisanym są. 23. Sklepy z cegły wymurowane darniną czyli ziemią pokryte, do składania kartofli, o dwóch wchodach z drzwiami okutemi.

W tychże dobrach są zabudowania na wsi do dworu należące takie, idąc traktem szosowym od dworu po prawej stronie. 1. Dom z drzewa deskami pokryty, w połowie którego urządzona jest kotlina z cegły stykająca się z kominem głównym czyli kuźnia w której są narzędzia kowalskie, jako to: miech skórzany i kowadło należące do dworu, a inne pomniejsze są własnością kowala, w drugiej połowie tego domu jest izba zamieszkana przez Jana Borowskiego kowala, który z mieszkania i kuźni odrabia wszelką robotę kowalską de dworu, w bliskości tej kuźni. 2. Szopka z bali na słupkach deskami pokryta na jednym placu z kuźnią pobudowana, w miejscu przy górze zielenej. 3. Dom z drzewa o czterech izbach dachem słomianym pokryty, którego połowa od drogi, to jest dwie stancje należą do dworu i w tych mieszkają, w jednej owcarz dworski Antoni Stawowski a w drugiej Hersz Kra trzymający pacht od krów dworskich i płacący za garniec mleka kop. 10, w drugiej zaś połowie domu tego mieszkają uwłaszczeni Michał Gros i Jan Jachowski, z tyłu tego domu są. 4. Dwa chlewiki z drzewa słomą pokryte, należące do uwłaszczonych włościan, w tej samej pozycji 5. Dom z drzewa dachem słomianym pokryty o czterech izbach, w całości należący do dworu zamieszkany przez służących dworskich, przy ścianie tego domu znajdują się. 6. Cztery chlewki z drzewa dachem słomianym pokryte, w tej samej pozycji w bliskości kościoła. 7. Karczma z drzewa dachem słomianym pokryta o jednej izbie szznkowej i dwóch innych przy karczmie tej, w podwórzu przystawiony jest: 8. Chlewek z drzewa z bali, bez dachu, obok tejże karczmy: 9. Wjazd z dwiema bramami do przejazdu, z drzewa dachem słomianym pokryty, przy ścianie wjazdu tego od podwórza, przystawiona jest: 10. Szopka z drzewa słomą pokryta, którą miał pobudować swoim kosztem Hersz Wiur. 11. Stodoła łącznie z szopką z drzewa dachem słomianym pokryta, w karczmie wyżej opisanej mieszka Hersz Wiur, który mając dodanych ogrodu mórg 2, łąki mórg 2 i ogródek przy karczmie, płaci propinacji rocznie złp. 2,000 czyli rs. 300 na mocy kontraktu prywatnego i takową dziedzicowi Mieczyńskiemu z góry za lat 2 zapłacił, w bliskości karczmy: 12. Budynek czyli kuźnia oddzielna z drzewa deskami pokryta, w której wykonywa robotę kowalską Hersz Kra kowal, swojemi statkami, bez obowiązku dla dworu, kuźnię tę miał wybudować swoim kosztem tenże Hersz Kra za zewoleniem dworu, za kościołem w końcu wsi przy drodze do Ciechanowa idącej. 13. Dom z drzewa dachem słomianym pokryty o 4-ch izbach, z których w jednej mieszka Andrzej Anielski stolarz, mający ogrodu w polu lich stajowych 10 i z tego płacący do dworu rocznej dzierżawy rs. 20, w drugiej Piotr Kamiński młynarz, mający ogrodu przy domu 2 i łąki w polu między włościańskiemi morgę 1, za co, jako też za mieszkanie i wiatrak płaci razem rs. 75, a to z mocy kontraktu prywatnego na czas do Ś-go Wojciecha 1871 r., w pozostałych zaś 2-ch izbach tego domu mieszkają służący dworscy, do powyższego domu należy: 14. Chlewek z drzewa słomą pokryty. 15. Stodoła z drzewa słomą pokryta, za wsią w polu w bliskości drogi do Ciechanowa idącej. 16. Młyn wietrzny z drzewa deskami obity kleńcem pokryty, zwykłej formy o 1-ym ganku, z wszelkiemi wewnętrznemi narzędziami, a mianowicie: z 2 kamieniami wierzchnim i spodnim, ze skrzyniami do mąki, jedną liną i drągiem żelaznym.

Siedliska dworskie składają się z 2-ch części: 1. Pierwsza część gdzie dom dworski, folwark, spichrz i inne gumienne zabudowania, plac przed dworem, place przed zabudowaniami i podwórze w okólniku, obejmują rozległości około mórg 2 pręt. 150. 2. Druga część tychże siedlisk za szossą gdzie gorzelnia i owczarnia, położone po nad strużką obejmują morgę 1 prętów 150, siedliska na wsi do dworu należące, są takie: 3. Siedlisko gdzie kuźnia z mieszkaniem dla kowala, ogrodem przy tymże będącym, obejmuje około morga 1. 4. Siedlisko na którem dom przez służących dworskich zajmowany, stykające się z drogą wiejską i ogrodami dworskiemi, obejmuje około prętów 50. 5. Siedlisko na którym dom przez służących dworskich zajmowany, obejmuje około prętów 100. 6. Siedlisko na którym karczma pobudowana i inne zabudowania przy tejże, obejmuje okoły prętów 120. 7. Siedlisko na którym kuźnia mała i plac przy tejże będący, obejmuje około prętów 60. 8. Siedlisko na którem dom młynarza pobudowany, obejmuje około prętów 80.

Ogrody w dobrach Grudusku są, dworskie. 1. Ogród owocowy przy domu mieszkalnym dworskim w kwatery urządzony, w którym znajdują się drzewa rodzajne, jako to: gruszki, śliwki, jabłonie, i wiśnie, od podwórza dworskiego płotem z żerdzi osłoniony, po nad łąkami położony, obejmuje około mórg 2 prętów 50, w ogrodzie tym jest sklep w ziemi wymurowany z cegły i kamieni ziemią obsypany, a nadto w tymże ogrodzie jest ulów z pszczołami 4, bez pszczół zaś 6. 2. Ogród zwany kapuśnik za folwarkiem, obejmuje około morgę 1 prętów 50. 3. Ogródek za gorzelnią, czyli kapuśnik dla służących dworskich, obejmuje około prętów 150, ogrody zaś na wsi położone, a do dworu należące, są następujące: 4. Ogród przy domu obejmujący około morgę 1 prętów 150. 5. Ogródek przy domu karczemnym położony, obejmuje około prętów 120. 6. Ogród karczemny wraz z łąką w blizkości drogi do Sokołowa idącej, stykający się z gruntami uwłaszczonych włościan, obejmuje około mórg 3 prętów 150. 7. Ogród do młynarza należący po za domem, stąkają się z cmentarzem grzebalnym i ogrodem do proboszcza należącym, obejmuje rozległości około mórg 2. 8. Ogródek mały przy domu młynarskim będący, do użytku stolarza przeznaczony. obejmuje około prętów 25.

Grunta orne folwarczne urządzone na płodozmian, położone są pod granicami wsi Wiksina, Sokołowa, Kołaki, Purzyce-Pomiany Purzyce-Rozwory, Kluszewo, Żarnowo, obejmują ogólnej przestrzeni około mórg 1040.

Przy drodze do Żarnowa idącej i przy lesie zwanym Dembina jest cegielnia, na której znajdują się zabudowania: a) piec do wypalania cegły deskami pokryty, a przy nim: b) szopa na kozłach i niskich słupkach, dachem słomianym kryta, do suszenia cegły, obecnie w fabryce tej cegła się nie wypala, siedlisko na którem jest cegielnia i plac przy tejże, obejmuje około prętów 60.

W granicach dóbr Gruduska od strony granicy Żarnowa założoną została nowa osada zwana ua miejscu Olszak, mająca rozległości około mórg 110, lecz grunt ten nie jest jeszcze w zupełności wykrudowany, na powyższej przestrzeni znajdują się zabudowania: a) dom z drzewa dachem słomianym pokryty, o 4-ch izbach, do którego należy: b) stodoła łącznie z 2-ma szopami, pod 1-ym dachem słomianym, z drzewa, a obok tej stodoły przy ścianie: c) 2 chlewki z bali na słupach słomą kryte, osadę tę posiada Franciszek Kołakowski za kontraktem prywatnym na lat 3 od Ś-go Jana 1869 r. za opłatą za ten przeciąg czasu złp. 5,000 czyli rs. 750, które z góry zapłacił.

Łąka zwana Za-sadem, łąki zwane w miejscach Zimnocha, Krokotowid, Zdrój i pod Kołaki, z gruntami folwarcznemi stykające się, obejmują około mórg 89. Łąka w polu między paśnikami i łąkami uwłaszczonych włościan położona, do młynarza należąca, obejmują okolo morgę 1.

Las zwany Dembina stykający się z granicą wsi Wiksina, znacznie wycięty i w małej tylko części dębiną, oraz różną krzewiną zarosły, na którym obecnie jest paśnik, obejmuje rozległości około mórg 34 prętów 86. Lasek w środku pola olszowy, zwany na Bagnie, obejmuje około mórg 2 prętów 60. Las brzozowy młodociany, ciągnący się przy granicach Żarnowa, Purzyce, Rozwory, Kluszewo, stykający się z granicami tychże wsiów, oraz gruntami ornemi folwarcznemi, obejmuje ogólnej przestrzeni około mórg 48.

Kanaliki dwa za sadem dworskim zarybione, obejmują powierzchni około morgi jednej. Kanalik przy folwarku obejmuje około prętów 100. Strużka płynąca od lasu przez trakt szosowy, na którym jest most drewniany, obejmuje powierzchni około morga jednego.

Nieużytki stanowią: 1. Trakt szosowy z Mławy do Prasnysza przechodzący, oraz mniejsze drogi do Sokołowa, Wiksina, Ciechanowa i Kolaków, przez zajęte grunta przechodzące, obejmują około morgów 20. 2. Góra zwana Zielona, obejmuje około prętów 200. 3) W środku wsi przy trakcie kawałek ziemi bez użytku zostające, obejmuje około morgów 3, na którym są pokopane doły do kartofli, oraz kuźnia przez Hersza Kra pobudowana.

Ogólna więc rozległość zajętych dóbr czyli folwarku Gruduska lit. A. B., po wyłączeniu gruntów do uwłaszczonych włościan należących, wynosi morgów 1,368 prętów 111.

Zabudowania na wsi całkowicie do uwłaszczonych włościan należące są: 1. Chałup z drzewa dachem słomianym pokrytych 20 i 2. Stodół z drzewa dachem słomianym pokrytych 15, przy których oprócz tego znajdują się szopy, stajnie i chlewki, wszystko z drzewa pobudowane, dachem słomianym pokryte.

Grunta do uwłaszczonych włościan należące, łącznie z zabudowaniami, siedliskami, ogrodami i gruntami ornemi, z pod zajęcia wyłączone, pod granicą wsi Pszczółki, Strzelni, Sokołowa i Wiśniewa położone, stykające się z granicami tych wsiów, oraz gruntami folwarcznemi, obejmują ogólnej przestrzeni około morgów 468 prętów 229.

Przy trakcie szosowym wystawiony jest dom z drzewa na szkołę i kancelarję dla Wójta gminy dachem słomianym kryty, kosztem gminy, na placu dworskim przez dziedzica danym bez żadnej opłaty, plac więc ten z pod zajęcia wyłącza się.

Probostwo we wsi Grudusku lit. A. B., również z pod zajęcia wyłączone, ma zabudowania: a) kościół z drzewa deskami obity i gontami pokryty, w którym jest 5 ołtarzy, organy i aparaty kościelne; b) dzwonnica z krzyżulcu deskami obita, a w niej trzy dzwony; c) plebanja z drzewa dachówką holenderką pokryta, zamieszkana przez księdza Ignacego Kamińskiego proboszcza miejscowego; d) dom czyli szpital dla służby kościelnej, z drzewa dachem słomianym pokryty; e) stodoła, szopa i chlewek, wszystko z drzewa dachem słomianym kryte; f) kurnik z drzewa słomą pokryty; g) szopa i wozarka z drzewa, dachem słomianym pokryte. Grunta do probostwa należące są: 1. Cmentarz na którym kościół, dzwonica i plac przed kościołem, obejmuje około morga jednego prętów 150. 2. Siedlisko na którym plebanja i podwórze z ogrodem owocowym i gruntem ornym przy tejże plebanji będącym, ciągnącym się za budowlą dawniej do probostwa należącą, a teraz do Skarbu, obejmuje około morgów 2 prętów 150. 3. Grunt orny wraz z łąką do probostwa należące, położone pomiędzy gruntami uwłaszczonych włościan w stronę pod Sokołowo, obejmuje około morgów 2, przy trakcie szosowym. 4. Ogród czyli kawałek gruntu ornego stykający się z gruntem dworskim, obejmuje około prętów 200. 5. Cmentarz grzebalny, obejmuje około morga jednego. Do probostwa tego należał grunt orny, położony pomiędzy gruntami uwłaszczonych włościan, obejmujący około morgów 40, który z postanowienia Rządu rozdany został pomiędzy dziesięciu włościan. Ogólna zatem rozległość probostwa i gruntów z tego probostwa włościanom rozdanych, wynosi morgów 47 prętów 200.

Włościanie uwłaszczeni mają różne służebności, jako to: korzystania ze zbieraniny na opał w lesie Gruduskim pasania bydła w lesie folwarcznym, po ugórach i rżyskach pól folwarcznych i t. p., szczegółowo opisane w wykazie hypotecznym.

Zajęte dobra Grudusk lit. A. B. z przyległą osadą Olszak zwaną, składające się z jednego kawała ziemi, graniczą na wschód z wsią szlachecką Wiśniewem, Krzynkowskiego i innych, z granicą wsi Pszczółki Ignacego Pszczółkowskiego i innych, na południe z wsią Strzelnią Żebrowskiego i innych, z Sokołowem Józefa Babeckiego, na zachód z wsią Purzycami-Trojany Jana Płoskiego i innych, na północ z wsią Żarnowem Ezechiela Kołakowskiego i innych, oraz Wiksinem Józefa Krośnickiego, dziedzicznemi.

W powyższych dobrach znajduje się inwentarz do uprawy gruntu potrzebny, następujący: koni fornarskich 36, uprząż na tyleż koni rzemienna, to jest półszorki z lejcami i uzdeczkami sztuk 36, wołów roboczych 18, krów różnej maści i lat 10, stadników 2, jałowizny sztuk 6, owiec, a mianowicie maciór 700, baranów 5, wozów na drewnianych osiach 5, wóz na żelaznych osiach jeden, pługów amerykańskich 20, bron żelaznych 10.

Dobra Grudusk lit. A. B. opłacają skarbowych podatków rocznie w ogóle rs. 614 kop. 77, zaległość zaś podatków tych wynosi w ogóle rs. 2,455 kop. 37.

Protokół zajęcia doręczono w kopjach Józefowi Krośnickiemu Wójtowi gminy Grudusk we wsi Rąbieżu Okręgu Prasnyszskim urzędującemu dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1869 roku i Arturowi Billewiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju w Prasnyszu dnia 22 Listopada (4 Grudnia) t. r.

Akt zajęcia wnicsiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Grudusk z przyległościami w Okręgu Prasnyszskim położonych dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1870 r., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego utrzymywanej dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dóbr Grudusk lit. A. B. z przyległościami, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana w dniu 14 (26) Kwietnia 1870 r.

Płock d. 3 (15) Lutego 1870 r.

Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

Wywieszono na tabliny w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 3 (15) Lutego 1870 r.

Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

N. D. 1524. Prawnie zajęty w drodze egzekucji, powóz kryty na leżących resorach, w dniu 23 Lutego (7 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe na placu przy Trzech Krzyżach w Warszawie przez publiczną licytację sprzedany będzie.

Warszawa d. 18 Lutego (2 Marca) 1870 r.

M. *Rzewnicki*, Komornik.

N. D. 1525. W dniu 23 Lutego (7 Marca) 1870 r. poczynając od godziny 10 z rana, na gruncie posesji № 411 w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w drodze sądowej, sprzedane będą przez publiczną licytację: 2 bilardy machoniowe z kijami, 5 bilami i 3 szafkami do kijów, figury gipsowe rozmaitej wielkości sztuk 13, lampa duża do nafty z postumentem porcelanowym i lampy 2 mniejsze do

nafty, a to za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające.

Warszawa d. 18 Lutego (2 Marca) 1870 r.
Antoni *Tymecki*, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 1407. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Приглашаетъ Марянну Яскульскую лѣтъ отъ роду 28, католическаго вѣроисповѣданія, прежде въ гминѣ Мокотовъ проживающаго, нынѣ неизвѣстную, чтобы въ продолженіи 30 дней въ сдѣшнемъ судѣ явилась, въ противномжъ случаѣ поступлено будетъ по закону.

г. Варшава, 12 (24) Февраля д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Ассесоръ, Жизневскій.

* * *

Zapozywa Marjannę Jaskulską lat 28, katoliczkę, poprzednio w gminie Mokotowie zamieszkałą, obecdie z pobytu niewiadomą. aby w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym stawiła się, gdyż w przeciwnym razie postąpiono z nią będzie wedle prawa.

Warszawa dnia 12 (24) Lutego 1870 r.
SędziaPrezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyzniewski.

N. D. 1406. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Приглашаетъ Францишка Павловскаго, лѣтъ отъ роду 43, вѣроисповѣданія католическаго, малира, прежде въ Варшавѣ проживающаго, нынѣ неизвѣстному, чтобы въ продолженіи 30 дней въ здѣшнемъ судѣ явился, въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по закону.

Г. Варшава, дня 12 (24) Февраля 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Асесоръ, Жизневскій

* * *

Zapozywa Franciszka Pawłowskiego, lat 43, katolika, malarza, poprzednio w Warszawie zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby za dni 30 w Sądzie tutejszym stawił się, gdyż w przeciwnym razie postąpiono z nim będzie wedle prawa.

Warszawa, d. 12 (24) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. **1454.** *Мировый Судъ I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Числа 21 Сентября (3 Октября) 1869 г. отъ подозреннаго лица отобрано часы съ одномъ серебряномъ конвертомъ и черными стальными стрѣлками. Приглашается дѣйствительнаго владѣльца, чтобъ въ теченіи 30 дней прибылъ въ Судъ для отобраніи выше сказанныхъ часовъ, въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Варшава, 7 (19) Февраля 1870 г.
и. д. Предсѣдательствующаго Судья,
Малишевскій.

* * *

W dniu 21 Września (3 Października) 1869 roku od podejrzanej osoby odebrany został zegarek kieszonkowy cylinder z kopertą jedną srebrną i czarnemi stalowemi wskazówkami. Wzywa się prawego właściciela, aby w przeciągu dni 30 zgłosił się do Sądu celem udowodnienia i odebrania swej własności, w przeciwnym razie według prawa postąpiono będzie.

Warszawa, dnia 7 (19) Lutego 1870 r.
Podsędek, Maliszewski.

N. D. *1517.* *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ симъ Вильгельма Франкъ б. Писаря гмины Возники и Станислава Руку б. стойковаго тойже гмины, Петроковскаго уѣзда, нынѣ отлучившихся безъизвѣстно отъ мѣста своего жительства, дабы въ теченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа явились лично въ Судъ, для выслушанія судебнаго приговора или донести о своемъ мѣстопребываніи, въ противномъ же случаѣ поступлено съ ними будетъ по существующимъ законамъ.

Г. Петроковъ, 9 (21) Февраля 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Хмеленскій.

* * *

Zapozywa Wilchelma Frank b. pisarza gminy Woźniki i Stanisława Rukę stójkę tejże gminy Powiatu Petrokowskiego, obecnie niewiadomych z pobytu, aby się w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym dla ogłoszenia im wyroku Sądu Kryminalnego stawili, lub o teraźniejszem miejscu swego zmieszkania donieśli, a to pod skutkami z prawa wynikającemi.

Petrokow d. 9 (21) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

N. D 1389. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе что Яковъ Левковичъ житель города Петрокова. за врачеваніе безъ надлежащаго дозволенія приговоромъ Правительствующаго Сената отъ 16 (28) Мая 1869 г. приведеннымъ уже въ законную силу согласно 575 и 138 статьи Уложенія о наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ 1847 г. и Высочайшаго Указа съ 1864 г., подвергнутъ аресту чрезъ одинъ мѣсяцъ и шестьнадцать дней съ отдачею подъ двухъ лѣтній полицейскій надзоръ.

Г. Петроковъ, 9 (21) Февраля д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій Асесоръ, Хмеленскій.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, że Jakób Lewkowicz, mieszkaniec miasta Petrokowa, za niedozwolone i błędne leczenie, wyrokiem Rządzącego Senatu z dnia 16 (28) Maja 1869 r. z art. 576 i 138 K. K. G. i P. i Najwyższego Ukazu z roku 1864 skazany został na karę aresztu przez miesiąc jeden i dni szesnaście z oddaniem pod dozór policyjny przez lat dwa trwać mający.

Petroków d. 9 (21) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący;
Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

N. D. 1400. *Судъ Исправительной Полиціи въ Хенцинахъ.*

Вызываетъ симъ Андрея Войтась, жителя деревни Чехъ гмины Водзиславе, Уѣзда Андреевскаго, дабы въ собственномъ дѣлѣ въ теченіи однаго мѣсяца явился въ здѣшній Судъ, или увѣдомилъ о мѣстѣ настоящаго своего жительства, а нынѣ неизвѣстно куда отсутствующаго, въ противномъ же случаѣ, будетъ поступлено по законамъ.

Г. Хенцины, дня 3 (15) Февраля 1870 г.
за Предсѣдательствующаго Судьи,
Эретъ.

* * *

Wzywa niniejszem Andrzeja Wojtaś, mieszkańca wsi Czech, gminy Wodzisław, Powiatu Andrejowskiego, a obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu miesiąca jednego stawił się w Sądzie tutejszym, lub o miejscu terazniejszego swego pobytu doniósł, a to w własnej sprawie, gdyż po upływie tego terminu, podług prawa postąpionem będzie.

Chęciny d. 3 (15) Lutego 1870 r.
za Sędziego Prezydującego, Ereth.

N. D. 1418. *Судъ Простой Полиціи въ Калишѣ.*

Проситъ о разыскѣ Францишки Уцинякъ служанки, обвиненной о воровство денегъ, жительки г. Кутна, а въ послѣдное время за паспортомъ въ Калишѣ проживающей, которая скрывается отъ наказанія, въ случаѣ поимки проситъ представить въ здѣшный или Исправительный Судъ присовокупляя, что Францишка Уцинякъ уѣжала изъ Калиша безъ паспорта.

Калишъ, д. 11 (23) Февраля 1070 г.
Подсудокъ, Бѣлобржескій.

N. D. 1416. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Предлагаетъ Іосигу Гершоновичу еврею, лѣтъ отъ роду 32, женатому, работающему изъ города Видавы Сѣрадзкаго Уѣзда Калишской Губерніи, нынѣ изъ мѣста жительства неизвѣстному, явится въ здѣшній Судъ въ продолженіи 30 дней для выслушанія приговора по собственному дѣлу, ибо будетъ поступлено съ нимъ по законамъ.

Г. Калишъ, 24 Января (5 Февраля) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

N. D. 1438. *Маріампольскій Судъ Простой Полиціи.*

Декабря 16 д. 1869 г. казенный надсмотрщикъ 8-о акцизнаго округа Людвигъ, на улицы города Владиславова, ведущей отъ рогатки, Владиславовской таможенной заставы, двухъ неизвѣстныхъ ему женщинъ, которыя успѣли бѣжатъ задержалъ 4 пузыря прускихъ питей, а именно: спирта въ 3-хъ пузыряхъ мѣрою 62/100 ведра и рома въ 1-мъ пузырѣ мѣрою 20/100 ведра. А потому вызываетъ симъ владельца упомянутыхъ питей, чтобы они явились въ продолженій 30 дней, считая со дня сего припѣчатанія объявленія въ сей Судъ для снятія показанія по этому дѣлу.

Г. Маріямполь, Февраля 10 (22) дня 1870 г.
Подсудокъ, Парисъ.

N. D. 1391. *Судъ Исправительной Полиціи въ Сѣдльцу.*

Симъ вызываетъ Венедикта и Ядвигу Мровчинскихъ въ послѣднее время приживающихъ въ городѣ Сѣдльцѣ, дабы въ теченіи 30 дней по собственному дѣлу явились въ здѣшній Судъ, въ противномъ же случаѣ будетъ поступлено по закону.

Г. Сѣдлецъ, 10 (22) Февраля) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Александровичъ.

* * *

Wzywa niniejszem Benedykta i Jadwigę Mrówczyńskich, ostatnio zamieszkałych w mieście Siedlcach, aby w własnej sprawie w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym stawili się, po upływie zaś tego terminu według prawa z niemi postąpionem będzie.

Siedlce d 10 (22) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Aleksandrowicz.

N. D. 1390. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ Іоска Гершоновича, постояннаго жителя города Видавы Серадзскаго уѣзда, нынѣ неизвѣстнаго по мѣсто пребываніи, дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора по его собственному дѣлу или донесъ о своемъ мѣстопребываніи въ противномъ же случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Г. Петроковъ, 11 (23) Февраля 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Хмеленскій.

* * *

Wzywa Joska Gerszonowicza, stałego mieszkańca miasta Widawy Powiatu Sieradzkiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni trzydziestu od daty niniejszego zapozwu licząc, stawił się w Sądzie tutejszym dla ogłoszenia wyroku, lub doniósł o miejscu swego zamieszkania, a to pod skutkami prawa.

Petrokow d. 11 (23) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kalegjalny, Chmieliński.

N. D. 1380. *Ломжинскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ Константина Витковскаго б. Табачнаго Стражника, имѣющаго 47 лѣтъ отъ роду прежде въ г. Визнѣ проживающаго нынѣ же по мѣсто пребыванію своему неизвѣстнаго, дабы въ продолженіи 30 дней ивился въ нашъ Судъ ибо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по закону.

Г. Ломжа, 28 Января (9 Февраля) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мильбергъ.

* * *

Zapozywa Konstantego Witkowskiego, b. strażnika tabacznego lat 47 mającego, dawniej w mieście Wiznie a teraz obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w dniach 30 do Sądu tutejszego stawił, wrazie bowiem przeciwnym zaocznie przeciwko niemu postąpionem będzie.

Łomża d. 28 Stycznia 9 Lutego) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Milberg.

N. D. 1417. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Вызываетъ симъ Х-рша Рыбякость глухонемаго бродягу, жителя дер. и гмины Зарембы Косьцельне, Островскаго Уѣзда, нынѣ помѣсту жительства неизвѣстному, дабы по собственному дѣлу явился въ Судъ въ 30 дей, ибо въ противномъ случаѣ, будетъ съ нимъ поступлено по существующимъ законамъ.

Г. Пултускъ, д. 4 (16) Февраля 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій.

* * *

Wzywa Hersza Rybiakość głuchoniemego, włóczęgę, w gminie Zaremby Kościelne Powiecie Ostrowskim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się stawił do własnej sprawy w dni 30, gdyż wrazie przeciwnym postąpi się z nim wedle przepisów prawa.

Pułtusk d. 4 (16) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Szklarski.

N. D. *1425.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ Тадеуша Войниловича, жителя деревни Давиды гмины Томашбуда, Уѣзда Владиславовскаго Губерніи Сувалкской, нынѣ неизвѣстного изъ мѣста своего пребыванія, дабу въ продолженіи 30 дней въ собственномъ своемъ дѣлѣ, заявилъ свою личность въ здѣшнемъ Судѣ, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по законамъ.

г. Кальварія, Февраля 7 (19) дня 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ де Іоне.

* * *

Wzywa Tadeusza Wojniłowicza mieszkańca wsi Dawidy gminy Tomaszbuda powiatu Władysławowskiego gubernji Suwałkskiej obecnie nie wiadomego z pobytu, aby w ciągu dni 30 zameldował swą bytność w Sądzie tutejszym w własnej swej sprawie, gdyż w razie przeciwnym postąpiono z nim będzie podług prawa.

Kalwarja d. 7 (19) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. *1424.* *Судъ Исправительный Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Благоволятъ военныя и гражданскія власти по части полицейской, принять мѣры въ задержаніи бѣжавшей отъ наказанія Свы Юркевичъ, жительницы селеніи Дзевоголя гмины Алексота. а въ случаѣ поимки приставить въ здѣшній Судъ.

Примѣты: 30 лѣтъ, ростъ средній, волосы тѣмные, глаза сѣрые, носъ и ротъ умѣренные, лицо продолговатое, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

Г. Кальварія. 5 (17) Февраля 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa władze policyjne wojenne i cywilne o przedsiewzięcie środków celem ujęcia zbiegłej przed wymiarem kary Ewy Jurkiewicz mieszkanki wsi Dziewogoła gminy Aleksota a wrazie zatrzymania Sądowi tutejszemu dostawić zechciały.

Rysopis lat 30 wzrost średni, włosy ciemne, oczy szare, nos i usta mierne, twarz pociągła znaków szczególnych niema.

Kalwarja d. 5 (17) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *1436.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти, тщательно слѣдить Яна Войцикъ, жителя деревни Гродзиска гмины Дуниновъ Гостинскаго Уѣзда, обвиняемаго въ кражѣ, бѣжавшаго изъ мѣста своего жительства, и въ случаѣ поимки онаго, представить радлежащимъ порядкомъ въ выше именованный Судъ, для поступленія съ нимъ по закону.

Г. Ленчица, Февраля 13 (25) дня 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья, Баеръ.

N. D. *1459.* *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ Михаила Кашинскаго, жителя деревни Тупики. гмины Яворово, уѣзда Маріямпольскаго, Губерніи Сувалкской, дабы въ продолженіи 30 дней заявилъ свою личность въ здѣшнемъ Судѣ, ибо въ противномъ случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по законамъ.

г. Кальварія, 6 (18) Февраля 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa Michała Kaszyńskiego mieszkańca wsi Tupiki, gminy Jaworowo, Powiatu Marjampolskiego, Gubernji Suwałkskiej, aby w przeciągu dni 30 zameldował swą bytność w Sądzie tutejszym, w razie przeciwnym postąpiono z nim będzie podług prawa.

Kalwarja, dnia 6 (18) Lutego 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 1419. *Судъ Простой Полиціи въ Радомѣ.*

Проситъ гражданскія и военныя власти наблюдающія за порядкомъ и спокойствіемъ края, дабы Мошка Гольдштейна жителя деревни Мазовшаны гмины Гембожевъ, обвиняемаго въ кражѣ, въ настоящее время неизвѣстнаго съ мѣста пробыванія, разслѣдовали, а въ случаѣ поимки, здѣшнему или ближайшему Суду представить изволили.

Примѣты его слѣдующія: отъ роду 38 лѣтъ, ротъ умѣренный, волосы свѣтлорусые, глаза голубые, носъ и ротъ умѣренные, надбородокъ и лице продолговатые, особыхъ примѣтъ не имѣетъ.

Радомъ д. 10 (22) Февраля 1870 г.
Подсудокъ, Мѣжинскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem kraju czuwające, aby Moszka Goldsztejna we wsi Mazowszany, gminie Gęborzów zamieszkamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, o kradzież obwinionego i przed wymierem sprawiedliwości ukrywającego się, ściśle śledziły, a w razie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu pod strażą dostawić zarządziły.

Rysopis jego następujący: ma lat 38, wzrostu średniego, włosów jasno-blond, oczu niebieskich, twarzy ściągłej, nosa i ust miernych, znaków szczególnych żadnych.

Radom dnia 10 (22) Lutego 1870 roku.
Podsędek, Mierzyński.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.